

**STOWARZYSZENIE MIŁOŚNIKÓW
DAWNEJ BRONI I BARWY**



**BIULETYN
ODDZIAŁU KRAKOWSKIEGO**

NR 2/2024 (WRZESIEŃ)

EGZEMPLARZ NR

Publikacja przeznaczona do użytku wewnętrznego Stowarzyszenia Miłośników Dawnej Broni i Barwy (dalej jako: Stowarzyszenie), powstaje nieodpłatnie na prawie rękopisu w celach informacyjnych. Dopuszcza się jej powielanie w wersji drukowanej oraz elektronicznej wyłącznie wśród członków Stowarzyszenia. Rozpowszechnianie możliwe za pisemną zgodą Stowarzyszenia. Wykorzystano materiały autorskie oraz pochodzące z domen publicznych dostępnych w Internecie.

REDAKCJA: Mateusz Chramiec

TEKSTY: Mateusz Chramiec, Tomasz Otrębski, domena publiczna

FOTOGRAFIE I ILUSTRACJE: Mateusz Chramiec, domena publiczna

NAKLAD PIERWSZEGO WYDANIA: 20 egzemplarzy numerowanych

STOWARZYSZENIE MIŁOŚNIKÓW DAWNEJ BRONI I BARWY

Aleja 3-go Maja 1, 30-062 Kraków

Tel. (+48, 12) 4335 577

Email: kontakt@bronibarwa.org.pl

www.bronibarwa.org.pl

KRAKÓW 2024

SPIS TREŚCI

Członkowie Oddziału Krakowskiego SMDBiB	4
Zarząd Oddziału Krakowskiego SMDBiB.....	4
Komunikat (tytułem wstępu).....	5
Wyróżnienie w 44. konkursie na Wydarzenie Muzealne roku „Sybilla” dla wystawy Broń i Barwa	7
Tomasz Otrębski, <i>Uzbrojenie powstania styczniowego na tle epoki</i>	9
Wykaz artykułów periodyku „Broń i Barwa. Biuletyn Stowarzyszenia Przyjaciół Muzeum Wojska” (1934–1939)	27
Indeks rzeczowy artykułów Broń i Barwa	45
Popularyzacja dziejów uzbrojenia i wojskowości w Internecie. Ciekawy projekt Tomasza i Ewy Świątkowskich	47
Rekomendacje i ogłoszenia	48
Publikacje	48
Wystawy.....	56
Konferencje i sesje naukowe	61
Cykl „Akademia Bronioznawcy”	70
Fotorelacje z wykładów za okres kwiecień–czerwiec 2024.....	77



CZŁONKOWIE ODDZIAŁU KRAKOWSKIEGO SMDBiB

BARAŃSKI Jan Adam	MIECHOWIECKI Wiesław
BIBORSKI Marcin	MIKŁASZEWSKI Jerzy
BYLINA Leszek	OTRĘBSKI Tomasz
CHRAMIEC Mateusz	PAJDA Jacek
DROZDOWSKI Jacek	PAPIER Piotr
DZIEWULSKI Michał	PETRUS Jerzy
FECZKO Piotr	PLEWIŃSKI Wojciech
GUT Ryszard	PODGÓRNY Tomasz
HOLEWIŃSKI Mirosław	RÓG Rafał
JAROSIŃSKI Szymon	RZESZUTKO Jakub
KARSKA Renata	SOLECKI Andrzej
KASPRZYK Zbigniew	STĘPIEŃ Sławomir
KŁOSOWICZ Robert	SUCHORUKOW Wiktor
KOSTRZEWSKI Andrzej	SZCZĘSNY Andrzej
KOZŁOWSKI Jerzy	SZCZYGIEŁ Witold
LEWICKI Ziemowit	ŚWIĄTKOWSKI Tomasz
LUBAS Adam	ŚWIŚ Adam
MAC Ryszard	TOM Philip
MACIUKIEWICZ Paweł	WAŁĘGA Piotr
MICHALIK Kazimierz	WILKOSZ Piotr
MICHNIK Marek	

UPRZEJMIIE PRZYPOMINAMY WSZYSTKIM O TERMINOWYM OPŁACANIU SKŁADEK CZŁONKOWSKICH.

ZARZĄD ODDZIAŁU KRAKOWSKIEGO SMDBiB

Prezes	dr Mateusz Chramiec
Wiceprezes	Szymon Jarosiński
Skarbnik	Rafał Róg
Sekretarz	Piotr Wilkosz
Członek Zarządu	Michał Dziewulski

KOMUNIKAT (TYTUŁEM WSTĘPU)

Szanowni Państwo, drodzy członkowie Oddziału Krakowskiego, Koledzy,

Zniewielkim poślizgiem czasowym oddajemy do lektury drugi numer Biuletynu Oddziału Krakowskiego Stowarzyszenia Miłośników Dawnej Broni i Barwy. W pierwszym, inauguracyjnym komunikacie, gdzie przedstawiałem pomysły naszych działań w przyszłości, informowałem, iż chciałbym publikować nasze pismo co kwartał. Rzeczywistość, jak zresztą najczęściej bywa, plany te zweryfikowała. Ilość materiałów wartych publikacji, a zwłaszcza tych, które docierają do redakcji, jest zbyt szczupła, aby ogłaszać Biuletyn w tak, bądź co bądź, krótkich odstępach czasu. Obecnie przyjęto zatem formę półrocznika (marzec, wrzesień), a kolejne miesiące pokażą natomiast czy uda nam się utrzymać takową formułę.

W związku z powyższym, zwracam się uprzejmie do wszystkich Państwa o nadsyłanie tekstów, komunikatów, ogłoszeń o wydawanych publikacjach, wystawach, wykładach i konferencjach, które w całości lub nawet w części poświęcone są bronioznawstwu, tj. dziedzinie, do której zamięłowanie wszystkich nas pasjonuje i łączy. Jak pisałem ostatnio, nie zawsze docierają do mnie informacje o rozmaitych publikacjach, zwłaszcza tych dotyczących nowszych, dwudziestowiecznych dziejów broni i barwy. Będę zatem niezmiernie wdzięczny za wszelkie nadesłane przez Państwa materiały i z góry za nie dziękuję.

Do tej pory Państwa odzew, jak można się przekonać z dalszej lektury, jest całkiem spory. Poza działem informacyjnym, w tym numerze znalazł się bowiem interesujący tekst Pana Tomasza Otrębskiego pt. *Uzbrojenie powstania styczniowego na tle epoki*, który stanowi próbę syntetycznego opisu stanu ilościowego i jakościowego używanych przez powstańców rozmaitych typów broni. Z kolei od Tomasza Świątkowskiego otrzymałem zaproszenie do odsłuchania nowego cyklu podcastów historycznych poświęconych historii uzbrojenia i wojskowości w subiektywnym, autorskim wyborze. Format słuchowisk internetowych w ostatnich latach stał się niesłychanie popularny, zwłaszcza u młodych odbiorców. Kol. Tomaszowi, który zgodził się, aby zamieścić stosowne odnośniki w Biuletynie, należą się zatem wielkie wyrazy uznania, gdyż dzięki takiemu sposobowi popularyzacji wiedzy miłośników militariów może tylko przybywać. W niniejszym numerze postanowiłem zamieścić także skrowidz i indeks do znanego wszystkim znawcom dawnych militariów czasopisma „Broń i Barwa. Biuletyn Stowarzyszenia Przyjaciół Muzeum Wojska” (1934–1939). Jest to wykaz, który sporządziłem na własne potrzeby naukowe, aby ułatwić sobie nieraz żmudne i czaso-



chłonne wyszukiwanie poszczególnych artykułów w periodyku. Dopiero niedawno dowiedziałem się o istnieniu podobnej publikacji autorstwa Wojciecha Budzyńskiego pt. *Broń i Barwa 1934–1939. Bibliografia* (Warszawa 1998)*, z którą w żaden sposób nie chcę konkurować czy też niepotrzebnie powielać. Niemniej, obecnie jest to wydawnictwo niesłychanie trudne do pozyskania – w samym Krakowie widziałem jedynie egzemplarz w BJ. Swój wykaz zamieściłem zatem ufając, że jest on potrzebny możliwie jak najszerszemu gronu odbiorców, a zarazem licząc, że akurat może to ktoś z Państwa, zamiast kolejny raz wertować „Broń i Barwę”, sięgnie po elektroniczną wersję naszego Biuletynu, dzięki czemu znajdzie pożądany tekst w kilka chwil. Proszę zatem traktować mój spis jako podręczne narzędzie w codziennej pracy oraz w zgłębianiu wiedzy bronioznawczej.

Na koniec miło mi także poinformować, że od zeszłego roku kontynuujemy nasze co-miesięczne spotkania oddziałowe, które realizowane są w formie wykładów otwartych dla publiczności w cyklu „Akademia Bronioznawcy” (podług koncepcji kol. Michała Dziewulskiego). Wykłady niezmiennie będą się odbywały na dziedzińcu Muzeum Książąt Czartoryskich. Wskutek wielu innych wydarzeń, wykładów i spotkań, jakie zwyczajowo mają miejsce w całym Krakowie właśnie w czwartki, postanowiliśmy przełożyć nasz cykl na ostatnie środy miesiąca, z wyłączeniem, rzecz jasna, świąt. Mam nadzieję, że ta mała korekta nie będzie dla Państwa kłopotliwa i nadal będziemy się spotykać w szerokim gronie. Nowy sezon październik 2024–luty 2025 rozpoczynamy wyjątkowo od oprowadzania kuratorskiego kol. Piotra Wilkosza po wystawie „Falerystyka Legionów Polskich 1914–1918” w Muzeum Czapskich. Szczegóły, jak również fotorelacje z poprzednich spotkań, znajdziecie Państwo na końcu. Mamy już ułożony kalendarz wystąpień na cały rok aż do czerwca 2025, niemniej zachęcam do składania propozycji wykładów na okres 2025/2026. Na koniec pozostawiłem jeszcze jedną dobrą wiadomość. Mianowicie, w ostatnich miesiącach otrzymaliśmy kilka nowych wniosków członkowskich, które rozpatrzone będą zwyczajowo na najbliższym Walnym Zebraniu – nasze grono zatem niedługo się powiększy. Pozostaje mi złożyć Państwu, wszystkim Koleżankom i Kolegom, serdeczne pozdrowienia i do zobaczenia na nadchodzących spotkaniach!

(-) Mateusz Chramiec

Kraków, dn. 20 października 2024 roku

* Publikacja jest niejako kontynuacją dwóch poprzednich, cennych wykazów bibliograficznych: Rafał Stolarski, Andrzej Suchcitz, *Dawna Broń i Barwa 1985–1991. Bibliografia*, Warszawa 1995; Andrzej Suchcitz, *Emigracyjna Broń i Barwa. 1948–1995. Bibliografia*, Warszawa 1995.

WYRÓŻNIENIE W 44. KONKURSIE NA WYDARZENIE MUZEALNE ROKU „SYBILLA” DLA WYSTAWY BRÓŃ I BARWA

W tym roku, 22 maja w Muzeum Architektury we Wrocławiu odbyła się uroczysta gala wręczenia nagród w 44. Konkursie na Wydarzenie Muzealne za rok 2023 „Sybilla”. Jest to plebiscyt organizowany obecnie przez Narodowy Instytut Muzealnictwa. „Sybilla” wlicza się w poczet najważniejszych krajowych konkursów muzealnych, a już sam w nim udział jest każdorazowo dla muzeów i ich pracowników istotnym wyrazem uznania oraz docenienia. Jak właściwie bywa zawsze, tak i tym razem instytucje krakowskie otrzymały kilka wyróżnień i nagród – wspomnieć warto choćby o wawelskiej wystawie *Obraz Złotego Wieku*.



Dla nas jednak szczególnie radosną nowiną było przyznanie wyróżnienia w kategorii: „Nowe i zmodernizowane wystawy stałe” dla galerii *Broń i Barwa* w Arsenale Muzeum Książąt Czartoryskich, której kuratorem i autorem scenariusza jest Michał Dziewulski – zna-



ny wszystkim Państwu wieloletni prezes naszego oddziału. Kol. Michałowi składamy serdeczne gratulacje!

Fot. z materiałów promocyjnych Muzeum Narodowego
w Krakowie oraz Narodowego Instytutu Muzeów



STOWARZYSZENIE MIŁOŚNIKÓW DAWNEJ BRONI I BARWY
ASSOCIATION DES AMIS DES ARMES ET UNIFORMES ANCIENES
WYRÓŻNIONE ODZNAKĄ HONOROWĄ „ZASŁUŻONY DLA KULTURY POLSKIEJ”

Opisy pozostałych laureatów, regulamin konkursu i inne dokumenty znajdują się na stronie internetowej Narodowego Instytutu Muzeów pod niniejszym adresem: <https://nim.gov.pl/dzialalnosc/konkursy/konkurs-na-wydarzenie-muzealne-roku-sybilla>.



Sybilla²⁰²³

44. Konkurs na Wydarzenie Muzealne Roku

**Nowe
i zmodernizowane
wystawy stałe**

Wyróżnienie dla

Muzeum Narodowego
w Krakowie

za wystawę

*Broń i Barwa – w Arsenale
Muzeum Książąt Czartoryskich*

TOMASZ OTRĘBSKI, *UZBROJENIE POWSTANIA STYCZNIOWEGO NA TLE EPOKI*

Półowa XIX wieku była przełomowym okresem w historii sztuki wojennej, bowiem ogromny postęp techniki i przemysłu spowodował rewolucyjne zmiany, także w technice i taktyce wojskowej. Wojna Krymska (1853–1856), a zwłaszcza amerykańska wojna secesyjna (1861–1865), były pierwszymi nowoczesnymi wojnami ery przemysłowej i wniosły do sztuki wojennej więcej, niż jakakolwiek wojna przed nimi. Również ilość ofiar w tej ostatniej wojnie była bez precedensu w historii Stanów Zjednoczonych. Z powodu ran i chorób straciło w niej życie ponad sześćset dwadzieścia tysięcy żołnierzy obu stron konfliktu. Jest to więcej, niż wyniosły łączne straty amerykańskiej armii w obu wojnach światowych oraz we wszystkich późniejszych, prowadzonych do tej pory, konfliktach zbrojnych. Straty te wynikały zarówno z używania nowych technik, jak i zaciętości walk pomimo, że w tamtym czasie znacznemu polepszeniu uległa opieka medyczna nad rannymi żołnierzami. Medycyna wojskowa zaczęła wykorzystywać całkiem nowe metody leczenia i środki farmaceutyczne, w tym masowo opium, chloroform i morfinę.

Skalę tej wojny obrazuje fakt, że dla obu stron konfliktu wysłano z Europy prawie dwa miliony karabinów różnych typów. Przodowały w tym Anglia i Austria, ale broń eksportowały także Włochy i Rosja. Prusy, po przebrojeniu swojej armii w broń odprzodową, sprzedawały starsze kapiszonowe karabiny wzoru 1839/55. Sama tylko armia północnej Unii, w latach 1861–1866 otrzymała 1 449 875 karabinów, 392 048 karabinków, 373 819 pistoletów i rewolwerów, co obrazuje wielkość produkcji i handlu bronią.

Na uzbrojeniu wojsk lądowych pojawiła się wtedy nowa broń i sprzęt wojskowy: karabiny i rewolwery na amunicję scaloną, gwintowane armaty ładowane odtylcowo, udoskonalone rakiety bojowe, miny przeciwpiechotne, balony obserwacyjne dla artylerii, telegraf, za pomocą którego wydawano rozkazy zgrupowaniom wojsk rozrzuconym na rozległych obszarach, działa kolejowe z wykorzystaniem potężnych gładkolufowych dział artylerii nadbrzeżnej i oblężniczej, pociągi pancerne oraz transporty kolejowe pozwalające szybko koncentrować duże ilości wojska na wybranych kierunkach działań. Z broni maszynowej były to początkowo wielolufowe kartaczołufnice na amunicję czarnoprochową: „Gatling” z dziesięcioma lufami (od r. 1850), „de Reffye” z dwudziestoma pięcioma lufami (od r. 1866), „Nordenfeld” z trzema, pięcioma lub dziesięcioma lufami (od r. 1878) oraz „Gardner” z pięcioma lufami



(od r. 1882); a następnie karabiny maszynowe „Mannlicher” (1885), „Maxim” (1886), „Skoda” (1893) i „Salvator” (także 1893).

Na morzu pojawiły się pierwsze pancerniki i łodzie podwodne, miny morskie oraz skonstruowane przez Roberta Whiteheada około 1866 r. samobieżne torpedy. Z nowocześniejszych środków bojowych nie było tylko samolotów (pojawiły się czterdzieści lat później) i czołgów (te na pola bitew trafiły pół wieku później).

Okres wojny secesyjnej w Stanach Zjednoczonych pokrywa się czasowo z polskim powstaniem styczniowym i w obu tych konfliktach była używana podobne, ręczna broń palna na czarny proch, zwany też dymnym.

Był to okres, kiedy kapiszonowa broń odprzodowa osiągnęła szczyt swojej doskonałości – strzelała dalej i celniej, niż ówczesna broń na amunicję scaloną. Nadal jednak miała swoje zasadnicze wady: konieczność ładowania pocisku w pozycji stojącej i mniejszą szybkostrzelność. Do dobrych osiągnięć przyczyniło się skonstruowanie dwóch typów amunicji: pocisków ekspansywnych systemu Minie i pocisków kompresyjnych systemu Wilkinson-Lorenz. Pozwalały one na szybsze ładowanie odprzodowej broni i niezłe osiągi, dzięki ściśnieniu pocisku do bruzd gwintu w lufie. Amunicja systemu Minie posiadała wgłębienie w dennej części walcowatego pocisku, którego ścianki w momencie strzału były rozpierane przez gazy prochowe, a spęcznienie powodowało dokładne wpasowanie się w gwint lufy.

Amunicję ekspansywną przyjęli Rosjanie do karabinu wzór 1854 kalibry siedem linii, w formie belgijskich pocisków Petersa-Timmerhansa, a od 1858 r. w formie francuskich pocisków Minie z metalową miseczką w dnie.

Pocisk systemu Wilkinson-Lorenz miał w obwodzie wgłębienia, które powodowały, że pocisk w czasie ładowania, od uderzenia stemplem, wprasowywał się w bruzdy gwintu lufy. Amunicję kompresyjną przyjęła Austria i większość krajów niemieckich.

Zbliżał się jednak koniec epoki broni kapiszonowej, bowiem w tym czasie istniała już nowocześniejsza, odtylcowa długa broń palna na amunicję scaloną z prasowanego papieru, pozwalającą ładować i strzelać z niej w pozycji leżącej. Był to karabin systemu Dreysego wzór 1841, który przez siedem lat był produkowany w Prusach, w wielkiej tajemnicy i po wyprodukowaniu jego odpowiednio dużej ilości, wprowadzony od razu na wyposażenie armii. Jego produkcja trwała do 1869 r. Wersją rozwojową tego karabinu był wzór 1862. Od tego czasu piechota pruska przez ponad dwadzieścia lat stanowiła najnowocześniejszą armię świata. Jej błyskawiczne zwycięstwa w wojnie z Danią o Szlezwik-Holsztyn oraz w wojnie z Cesarstwem Austrii o Śląsk w 1866 r., wywołały panikę w dowództwach europejskich armii, używających jeszcze kapiszonowej broni ładowanej odprzodowo. Straty Austrii, wynika-

jące z różnic w uzbrojeniu i taktyce, wyniosły czterdzieści tysięcy zabitych (stosunek do strat pruskich wynosił 5 do 1). Po pruskich zwycięstwach, europejskie armie, do końca lat sześćdziesiątych, zaczęły pospiesznie wprowadzać u siebie broń odtłcową nowego typu, ale jeszcze na proch czarny.

Austro-Węgry, które wyprodukowały milion kapiszonowych karabinów i sztucerów typu Lorenz-II (wz. 1854 i 1862), przerobiły je na broń odtłcową z zamkami typu Wanzl, wz. 1866 w ilości około sześciuset tysięcy sztuk. Pozostałe sztuki karabinów typu Lorenz sprzedano do Ameryki (Unia zakupiła około dwieście dwadzieścia pięć tysięcy sztuk, a Konfederacja sto tysięcy). Następnie Austro-Węgry wprowadziły nowe karabinki typu Werndl (wz. 1867 i 1873). Dodać warto, że całkowicie już wówczas przestarzałych, czarnoprochowych karabinów typu Werndl, z bagnetami o główkach typu jatagan, używały w 1914 r. Legiony Polskie.

Rosja od 1866 r. zaczęła wprowadzać, eksperymentalnie, odtłcowe karabiny systemu Terry-Norman (wz. 1866) oraz Krnka (wz. 1869), Carle (wz. 1867) i Albini-Baranow (wz. 1869). Do karabinów tych stosowano tulejowe bagnety trójkątne. Następnie w dużych ilościach wprowadzono karabiny systemu Berdan-I (wz. 1868) i Berdan-II (wz. 1870) z tulejowymi bagnetami czterokątными.

Francja, w miejsce kapiszonowych karabinów Thierry wz. 1840 i 1842, przyjęła na uzbrojenie odtłcowe karabiny systemu Chassepot według wzoru 1866, na naboje w łuskach tekturowych, których wyprodukowano milion dwieście tysięcy sztuk. Następnie wprowadzono karabiny systemu Gras wz. 1874, na naboje z łuską metalową. Bagnety do tych karabinów posiadały rękojeści mosiężne do wzorów 1840, 1842 oraz 1866. Miały one jednostronne, sieczne, faliste główki typu jatagan, a do wzoru 1874 główki kłujące o przekroju w formie litery T. Karabiny Gras na proch dymny były produkowane do 1884 r., prawie do pojawienia się, wynalezione przez francuskiego chemika Paula Vieille, bezdymnego prochu nitrocelulozowego.

Prusy, po doświadczeniach wojny z Francją 1870–71, która wykazała, że karabin Dreysego ustępuje znacznie francuskiemu karabinowi Chassepot, wprowadziły, jeszcze czarnoprochowy, karabin Mauser wz. 1871, do którego zastosowano amunicję w łusce metalowej oraz bagnety z mosiężną rękojeścią i główką sieczną. Karabiny systemu Mauser, w różnych wersjach, przyjęły także armie kilkudziesięciu państw na całym świecie. Innym wynalazkiem tego okresu były zespolone naboje sztyftowe konstrukcji paryskiego rusznikarza Casimira Lefauchaux z 1835 r. Nabój ten w 1846 r. udoskonalił Benjamin Houillier, jednak od 1852 r. były one produkowane tylko pod nazwą pierwszego konstruktora. Miały one początkowo



papierową, a następnie metalową łuskę i metalowe dno z wystającą iglicą. Naboje takie stosowane były głównie w pistoletach i rewolwerach oraz, w niewielkiej ilości, w strzelbach myśliwskich. Nie stosowano ich w karabinach piechoty z uwagi na niebezpieczeństwo zbitcia iglicy wystającej z naboju.

Rewolwery na amunicję Lefauchaux zyskały bardzo dużą popularność w Europie. Produkowano je w Belgii aż do początków XX wieku i była to wtedy najtańsza broń palna, sprzedawana nawet w sklepach z artykułami żelaznymi oraz dawana stałym klientom w formie upominków. W rewolwerach systemu Lefauchaux indywidualne iglice naboju wystają przez szczeliny w tylnej części bębna i uderzane są od góry przez kurek.

Powstanie styczniowe rozpoczęło się 22 stycznia 1863 r., na trzy dni przed terminem wyznaczonego przez rząd carski powszechnego poboru rekruta do wojska. Poboru rekruta w Królestwie Polskim nie dokonywano od siedmiu lat, tj. od 1856 r. Miał on obejmować tylko dwanaście tysięcy ludzi. Jednak sposób jego przeprowadzenia zagrażał w Warszawie najbardziej patriotycznej młodzieży, której aresztowania zaczęły się już w nocy z 14/15 stycznia. Datę powstania wyznaczył Centralny Komitet Narodowy, który ogłosił się Tymczasowym Rządem Narodowym (TRN), wydając jednocześnie manifest do narodu i dekrety o uwłaszczaniu chłopów. W celu finansowania przyszłego powstania został zorganizowany podziemny system podatkowy. Podatki były ustalane od wartości posiadanych nieruchomości i uzyskiwanych dochodów. Z obciążeń podatkowych zwolniono chłopów, czeladź rzemieślniczą, służących i robotników niewykwalifikowanych. Zebrane podatki były źródłem finansowania powstania, obok emisji Obligacji Tymczasowych Pożyczki Ogólnej Narodowej, dobrowolnych datków, rekwizycji kas rządowych i skarbowych. Był to bowiem ostatni okres w dziejach, gdy można było zakupić znaczne ilości broni wojskowej na rynku cywilnym. Sprawnie zorganizowane konspiracyjne władze skarbowe zajmowały się też próbami wykpienia się od podatku lub zaniżania jego wysokości oraz rozpatrywały skargi na jego zbyt wysoki wymiar. Opornym wymierzano surowe kary do kary śmierci włącznie. Gors zebranych środków przeznaczono na zakup broni i wyposażenia wojskowego, a koszty utrzymania tajnej administracji były znikome, gdyż praca w konspiracji miała charakter społeczny.

Po przekształceniu się Komitetu w TRN, stanął on na czele rozgałęzionej w całym kraju organizacji zbrojnej. Największym problemem dla dowódców powstania były kadry i broń. Pomimo dużego entuzjazmu brakowało ludzi potrafiących posługiwać się bronią palną i mających wyszkolenie wojskowe. Zestarzeli się weterani powstania lat 1830–31, a nowe pokolenie nie miało żadnego przysposobienia wojskowego. Nie uruchomiono wcześniej żadnych szkół czy kursów podoficerskich, przeszacowano też rachuby odnośnie dopływu znacz-

nej ilości oficerów Polaków z armii rosyjskiej i austriackiej. Powstanie zapoczątkowano nocnym atakiem na około pięć tysięcy Rosjan, po czym w ciągu paru dni dokonano dziewiętnastu napadów na garnizony, w tym osiem zwycięskich, a siedem zakończonych częściowym sukcesem. Zdobyto ponad trzydzieści armat, jednak wszystkie wcześniej zagwożdżono lub zatopiono, ponieważ nie zostały uznane za przydatne w walkach powstańczych.

Po rozpoczęciu działań wojska carskie opuściły około sto mniejszych miejsc dotychczasowego stacjonowania i skoncentrowały się w czterdziestu dwóch dużych garnizonach obejmujących miasta gubernialne i powiatowe oraz garnizony powyżej dwóch batalionów. Niestety, opuszczenie znacznych obszarów kraju przez wojska carskie nie zostało praktycznie wykorzystane przez powstańców. Po masowym napływie ochotników liczebność oddziałów powstańczych osiągnęła stan ponad trzydziesty tysięcy żołnierzy, na których wyposażeniu w lipcu 1863 r. znajdowało się trzynaście tysięcy karabinów i drugie tyle innej broni palnej.

Uzbrojenie wojsk powstańczych stanowiły:

1. Broń zgromadzona i zmagazynowana przed rozpoczęciem powstania, choć jej krajowe zasoby zostały mocno uszczuplone na skutek ogłoszenia w Królestwie, jesienią 1861 r. stanu wojennego i nakazu oddawania na policję wszelkiego rodzaju broni. Z tej przyczyny odebrano Polakom siedem tysięcy trzysta osiemdziesiąt osiem strzelb myśliwskich, dwieście dwadzieścia jeden pistoletów oraz około sto sztuk broni siecznej. Pomimo tego, przed powstaniem zdołano zgromadzić w Królestwie około trzy do trzech i pół tysiąca sztuk broni palnej, a na Litwie, Białorusi i Ukrainie dalszych tysięcy do dwóch tysięcy sztuk. Władze zaostrzyły przepisy o sprzedaży i posiadaniu broni, tak że nawet carscy oficerowie musieli rejestrować posiadane przez siebie egzemplarze.
2. Broń wyprodukowana lub restaurowana przez powstańców np. w wytwórni zorganizowanej w domu Ludwika Maciejewicza na rogu ul. Brackiej i Jerozolimskiej w Warszawie. Od końca 1861 r. do wybuchu powstania naprawiono tam dwieście pięćdziesiąt pałaszy, osiemset pik i lanc, sto sztyletów, sześćdziesiąt dubeltówek, tyleż samo pojedynków myśliwskich, sto pistoletów kapiszonowych, czterdzieści rewolwerów oraz wyprodukowano dwieście tysięcy czteroramiennych kolców zaporowych przeciw kawalerii, zwanych „kruczymi stopami”. Kotwiczki te, znane od starożytności, miały taką konstrukcję, że rozrzucone po drogach i placach, zawsze stawały ostrym końcem do góry (takie same „koziółki” były potem stosowane przez polskich legionistów oraz przez partyzantów w drugiej wojnie światowej do przebijania opon samochodów woj-



skowych). Ponadto, w tej wytwórni zmagazynowano cztery tysiące ładunków, trzy cetnary prochu i sto tysięcy kapiszonów.

3. Broń wykradziona lub wykupiona z rosyjskich składów i magazynów wojskowych. Np. intendentura powstańcza w Warszawie, w okresie od 1 maja do 31 sierpnia 1863 r., zakupiła od Rosjan pięć dział z lawetami, sześćdziesiąt dwa sztucery, osiemdziesiąt siedem karabinów, sto osiemdziesiąt osiem pistoletów i rewolwerów oraz pewną ilość broni białej.
4. Broń zdobyta na wojskach carskich. Były to karabiny piechoty z fabryk w Tule, Siestrzecku i Iżewsku (wz. 1845, 1852, 2965), karabiny sześciu linijne (wz. 1858), karabiny kozackie (wz. 1843 i 1847) oraz sztucery kawaleryjskie (wz. 1849). Oddziały powstańcze używały broni rosyjskiej początkowo bardzo niechętnie z powodu zarządzenia władz carskich głoszącego, iż każdy powstaniec pojmany z bronią rosyjską ma bez sądu zostać powieszony lub rozstrzelany. Zaczęto jej chętniej używać dopiero pod koniec powstania, kiedy zmalały dostawy broni z zagranicy, a powstańców tracono bez względu na posiadaną przez nich broń.
5. Nowoczesna broń przyniesiona przez ochotników-powstańców oraz dezertków z armii Prus i Austrii.
6. Broń zakupiona za granicą i sprowadzona do kraju.

Niestety, powołani w Paryżu przez Centralny Komitet Narodowy w październiku 1862 r. członkowie Komisji Zagranicznej do Spraw Uzbrojenia, zostali po dwóch miesiącach działalności aresztowani przez policję francuską. Kopie całej przejętej wtedy dokumentacji Komisji Francuzi przekazali stronie rosyjskiej, ujawniając wykazy spiskowców w wojsku carskim i agentów polskich działających w różnych krajach oraz planowane drogi przerzutu broni do kraju. Pozwoliło to Rosjanom sparaliżować przewóz zakupionej broni wojskowej z zagranicy. Początkowo, na uzbrojeniu powstańców była więc tylko skałkowa i kapiszonowa broń myśliwska różnych kalibrów – strzelby pojedynki i dubeltówki oraz kapiszonowe pistolety jedno- i dwulufowe. Amunicję do nich noszono w ładownicach na pasach lub przewieszanych przez ramię torbach, a często nawet tylko w kieszeniach. Na strzelby myśliwskie starano się nakładach bagnety z główniami kłującymi i/lub siecznymi od karabinów różnych wzorów (brytyjskie, francuskie, a nawet norweskie) oraz przekuwano je w wiejskich kuźniach. Powstańców uzbrojonych w strzelby myśliwskie nazywano „ptasznikami”.

Najważniejszym źródłem zaopatrzenia powstańczych oddziałów w broń palną były zakupy Centralnego Komitetu Narodowego, a następnie Rządu Narodowego w Belgii i Austrii, a także w Anglii, Prusach i Włoszech. Nie ma jednak w tym zakresie pełnych danych, co

można tłumaczyć względami konspiracji. Zachowało się pomimo tego sporo rachunków zakupu broni u jej zagranicznych producentów. Wiadomo, że zakupiono belgijskie karabiny wzoru 1848 produkcji Josepha Malhebre, trzysta sztuk sztucerów kalibru 18,5 mm produkcji Jeana-Josepha Gerarda, według pomysłu Ludwika Mierosławskiego (tzw. mierośławka) oraz prawdopodobnie szwajcarskie karabiny Feldsutzer wzoru 1851. Ponadto, pozyskano sześć tysięcy dziewięćset trzydzieści pięć sztuk angielskich karabinów typu Enfield i Prichet – Enfield wz. P1853, tysiąc sztuk angielskich karabinów systemu Whitworth, austriackie karabiny kalibru 17,6 mm przerobione ze skałkowego na system Augustin (wz. 1840, 1842 i 1849). W austriackie karabiny i sztucery systemu Lorenz-II (wz. 1854 i 1862) wyposażony był oddział Żuławów Śmierci płk. Franciszka Rochebrune’a. Przez hr. Jana Działyńskiego zostały zakupione sztucery rewolwerowe na osiem naboji systemu Colt Root wz. 1858 i znalazły się one na wyposażeniu ułanów oddziału płk. Edmunda Taczanowskiego. Większość karabinów z tego okresu posiadała tulejowe bagnety sieczne lub sieczno-kłujące różnej długości o głównej trzyganiastej lub czteroganiastej. Jedynie karabiny belgijskie i francuskie posiadały bagnety sieczne z rękojeścią mosiężną. Belgijskie bagnety wzoru 1848 miały głównię prostą i długość 740 mm, a bagnety francuskie miały główne jataganowe i długość 628 mm (wz. 1840) lub 695 mm (wz. 1842 i następne).

Z krótkiej broni sprowadzono kapiszonowe rewolwery typu Beaumont-Adams wz. 1851, produkcji londyńskiej firmy Deane Adams and Deane oraz Colt wz. 1836 i Colt Navy wz. 1851. Ponadto, z Belgii pochodziły rewolwery systemu Mariette wz. 1837, z Prus rewolwery Franza v. Dreyse wz. 1850, a z Francji rewolwery systemu Fagard’a i Lefauchaux wz. 1853. W szwajcarskiej firmie F. P. Wagner kupiono rewolwery systemu Kinapena. Rewolwery kapiszonowe i trzpieniowe miały bębenki na pięć do siedmiu naboji, a ich odmianą były rewolwery wiązkowe, z których pocisk wylatywał z wydłużonego bębna lub z wiązki obracających się razem luf. Nazywano je „pieprznickami”, gdyż wyloty luf przypominały otwory w naczyniu na pieprz.

Popularne były kapiszonowe pistolety żołnierskie: austriacki wz. 1851 i rosyjski wz. 1848. Nowe pistolety kapiszonowe zakupiono z warszawskich warsztatów rusznikarskich: Tomaszewski, J. Stapf, Bekker, Rauscher, R. Raca oraz rusznikarzy: Grabińskiego z Leszna, Splichala z Krakowa, Bauera, Pileckiego i Dzikowskiego ze Lwowa. Najbardziej znany ówczesnie warsztat krakowski rusznikarza Ignacego Höfelmajera (1825–1889) sprzedawał w dużych ilościach zarówno broń produkowaną w swoim zakładzie, jak i sprowadzoną z Wiednia broń skałkową i na miejscu przerabianą na kapiszonową. Kupcy i rusznikarze krakowscy dostarczyli w sumie jednaście tysięcy sto dwadzieścia sztuk broni palnej



i pięć milionów sztuk amunicji. Wśród tej broni najmniej było nowoczesnych rewolwerów kapiszonowych. Np. na trzysta osiemdziesiąt osiem sztuk krótkiej broni palnej przesłanych z Krakowa w okresie od listopada 1863 do stycznia 1864, było tylko dwanaście rewolwerów. Ponadto, z magazynów pruskich i austriackich w Poznaniu, Lesznie i Lwowie, zakupywano przestarzałą, pozostałą po wojnach napoleońskich, gładkolufową broń skałkową, przerabianą na kapiszonową poprzez zmniejszenie kurka i zamontowaniu w otworze zapalowym kominka do nasadzania kapturka kapiszonu. Przerobiono na broń kapiszonową pięć tysięcy sztuk takich skałkowych pruskich karabinów zakupionych w Genui. Niewielkie ilości odtłcowych karabinów Dreyse wz. 1841 i 1862 do powstania wprowadzili dezercerzy z armii pruskiej. Źródła wspominają też o dostawie pod koniec powstania partii odtłcowych sztucerów bawarskich model 1864. Innym typem broni odtłcowej, był używany w powstaniu w niewielu egzemplarzach, szesnastostrzałowy karabin Henry'ego wzór 1860, z magazynkiem podlufowym. Była to najbardziej szybkostrzelna broń tamtego czasu. Cechowała go bardzo wysoka cena i specjalna, trudno dostępna amunicja. Jak wynika z pamiętników, prawdopodobnie używał go w bitwie pod Ignacem 9 czerwca hr. Jan Działyński oraz w bitwie pod Pyzdrami 17 kwietnia francuski oficer Paul Ganier d'Aubin (poległ 4 listopada 1863).

Oblicza się, że z zakupionych za granicą ponad dwustu tysięcy sztuk broni palnej, do Polski w czasie powstania mogło trafić około sto jedenaście tysięcy sztuk. Natomiast ze złożonych po upadku powstania zeznań śledczych Zdzisława Janczewskiego wynika, że siedemdziesiąt sześć tysięcy karabinów skonfiskowały Prusy, czterdzieści cztery – Austria, a do Polski trafiło trzydzieści dwa tysiące sztuk, z czego połowę przejęły władze rosyjskie. Oznaczałoby to, że ponad czterdzieści osiem tysięcy sztuk broni leżało do upadku powstania w magazynach na terenie Belgii, Austrii i Prus. Przez cały okres trwania powstania broni palnej wystarczyło tylko dla około 50–60 procent walczących i choć każdy dowódca oddziału dokładał starań, aby swych podwładnych dozbroić, to po jego wybuchu zaistniała potrzeba sięgnięcia po broń drzewcową. Broni palnej brakowało też z tego powodu, że była ona z reguły porzucana, zakopywana lub zatapiana po zużyciu pasującej do niej amunicji lub przegranej potyczce, by nie demaskować powstańców, którzy w tym czasie rozpraszali się po terenie. W związku z używaniem karabinów o różnym kalibrze tracono często dobrą i nowoczesną broń, która bez odpowiedniej amunicji stawała się bezużyteczna. W zdobyte na powstańcach sztucery i karabiny najnowszych konstrukcji, bowiem odtłcowa broń palna wybitnie podnosiła wartość bojową kawalerzysty, a Kozacy musieli kupować broń własnym sumptem. Chroniczny brak amunicji i zaopatrzeniowych taborów uniemożliwiał powstańcom toczenie długotrwałych bitew i rzutował na przebieg działań wojennych oraz partyzancką taktykę.

Ochotnikom, dla których zabrakło długiej broni palnej przydzielano kosy i piki. Były one używane od średniowiecza, lecz jej szersze zastosowanie skończyło się wraz z końcem ery skałkowej broni palnej. Kosy bojowe i piki było o ponad metr dłuższe od karabinu z nałożonym bagnetem i dlatego były nadal przydatne do walki wręcz, zwłaszcza z kawalerią.

Kosy bojowe wykonywano przekuwając oraz prostując piętę i żelźce kosy do „sieczenia trawy” tak, by stanowiły jedną linię z drzewcem oraz nakładając obręcz mocującą i dwa płaskowniki zabezpieczające drzewce przed cięciami szablą. Często końce drzewców owijano żelaznym drutem telegraficznym lub mocowano poziome haki do ściągania kawalerzystów z konia. Gotowe kosy bojowe sprowadzano też ze Styrii, jak również wykuwano specjalne kosy obustronne lub o fantazyjnych kształtach. Podobną drzewcową bronią piechoty były piki, składające się z nałożonego na drzewce grotu oraz bojowe kosy wykonane z noży ręcznych sieczkarni do słomy. Sieczkarnia taki, czyli „rzezak do rżnięcia sieczki”, składała się z korytka wykonanego z drewna i noża osadzonego z jednej strony na ośce piętki, a z drugiej strony zaopatrzonego w drewniany trzonek osadzony na szpikulcu. Kosy osadzano na drągach wysokich na cztery łokcie (tj. około 238 cm) i grubych na dwa cale (ok. 5 cm) lub częściej na półtora (3,8 cm). Po ewentualnym złamaniu żelźca kosy, co się nierzadko zdarzało już w pierwszych atakach, okute żelazem drągi stanowiły samodzielną broń, i takich uzbrojonych w nie powstańców nazywano „drągaleriami”. Ochotników uzbrajano też w prowizoryczne halabardy powstałe przez umocowanie toporów ciesielskich lub rzeźnickich na drzewcach. Uzupełnieniem uzbrojenia kosynierów były tasaki, sztylety i siekiery, które używano także do ścinania słupów telegraficznych, w celu przerywania łączności pomiędzy rosyjskimi oddziałami.

Oprócz kosynierów, uzbrajanych także w piki, halabardy i strażackie bosaki, piechotę powstańczą tworzyli karabinierzy uzbrojeni w broń o lufie gwintowanej i tyralierzy z bronią o lufie gładkiej. Gładkolufowe karabiny skałkowe, a także pistolety, zawodziły w czasie deszczu, śniegu i wilgoci z powodu konieczności podsypywania prochu na panewkę, a ponadto można było z nich strzelać głównie do celów grupowych. Przykładem takiej broni jest pistolet skałkowy подарowany w r. 1783 Tadeuszowi Kościuszcze przez Jerzego Waszyngtona. Natomiast kapiszony, w których zastosowano chloran potasu, produkowano już przed r. 1820, jednak w armiach europejskich odprzodowo ładowane karabiny kapiszonowe wprowadzono powszechnie dopiero około 1840 r. Gwintowane karabiny kapiszonowe z nową amunicją, niezależnie od warunków atmosferycznych, strzelały niezawodnie i celnie. Jedynie w czasie dużych mrozów, z powodu zgrabiących palców żołnierzy, mogły występować trudności podczas ładowania karabinów i zakładania kapiszonów. Rosyjska piechota uzbrojona w tego typu



broń, a zwłaszcza artyleria, starała się uniemożliwić kosynierom podejście do walki wręcz. Marginalizowało to wartość bojową kosynierów, szczególnie w okresie letnim. Kapiszony, jako niezawodne zapalniki, stosowane były powszechnie w pistoletach, rewolwerach, karabinach, strzelbach myśliwskich, a nawet w lekkiej artylerii, jak np. w rosyjskim moździerz sygnalizacyjnym o kalibrze 25 mm. Moździerz posiada młotek, do którego przytwierdzano sznurek, rozciągany np. w poprzek ścieżki. Po potrąceniu napiętego sznurka młotek uderzał w przepalniczkę kapiszonową, powodując eksplozję i wystrzał prochu wraz z farbą, wskazującą usytuowanie moździerza.

Powstańcy posiadali prymitywną artylerię w postaci dział wykonanych z wydrążonych drewnianych kłoców wzmocnionych żelaznymi obręczami, zwanych też klejonymi armatami. Tego typu sprzętu używali wcześniej w 1848 r. żołnierze gen. Józefa Bema podczas kampanii w Siedmiogrodzie*, a w powstaniu oddziały Walentego Lewandowskiego, Mariana Langiewicza, Władysława Rudnickiego, Edmunda Taczanowskiego i Antoniego Jeziorańskiego. Po paru wystrzałach zdejmowano obręcze, aby służyły nowym działom, a zużyte drewno wyrzucano. Jednak z powodu ich małej ilości nie odegrały one znaczącej roli na polu walki, jak np. w bitwie pod Świętym Krzyżem dn. 12 lutego 1863 r. W bitwie pod Małogoszczą 24 lutego użyto jednej z kilku śmigownic wykonanych w zakładach suchedniowskich oraz dwóch armat, które po zużyciu amunicji zatopiono w stawie. Śmigownice były lekkimi, jednofuntowymi działkami z długą na sążen (1,9 m) żelazną lufą o średnicy około 4 cm. W powstańczym obozie w Wąchocku posiadano trzy armaty drewniane i dwie śmigownice. W warsztatach Instytutu Politechnicznego i Rolniczo-Leśnego w Puławach zbudowano armaty wykonane prawdopodobnie z lanych rur żelaznych, kilkakrotnie, dla wzmocnienia, okręconych żelaznym drutem telegraficznym. Jedną z takich armat posiadał oddział Władysława Eminowicza. W oddziale Antoniego Jeziorańskiego używano trzech armat remontowanych w fabryce Evansów w Drzewicy. W zakładach Ludwika Zieleniewskiego w Krakowie wykonano dla powstańców cztery małe armaty, z których dwie użyto w akcji. Używano też starych wiwatówek, mogących dawać raczej efekt psychologiczny, niż praktyczny. Z powodzeniem natomiast używano w oddziałach Karola Krysińskiego, Kajetana Cieszkowskiego-Ćwieka i Władysława Rudnickiego rakiet bojowych, tzw. rac kongrewskich, zakupywanych w Wiedniu lub produkowanych w Krakowie. Były one odpalane z prostych wyrzutni wykonanych z dREW-

* Tego rodzaju improwizowanej broni artyleryjskiej używano już w nowożytności. Wiadomo np. że armat drążonych w pniach buków, używali zbuntowani górale podhalańscy w bitwie pod Nowym Targiem w 1670 r.; J. Czubek, *Bitwa pod Nowym Targiem 1670 r.*, „Rocznik Podhalański”, 1 (1914–1921), s. 88–89 (przyp. red.).

nianych kozłów i służyły do płoszenia koni kawalerii rosyjskiej oraz wzniesienia pożarów. Rac takich używali również Rosjanie^{**}.

Według pomysłu Ludwika Mierosławskiego wybudowano kilka improwizowanych dwukołowych, poruszanych przez szesnastu ludzi, wozów bojowych – tzw. kosowozów, jednak całkowicie nie sprawdziły się one w walkach z tego powodu, że były bezużyteczne na grząskim i nieutwardzonym gruncie.

Kawaleria powstańcza uzbrojona była w broń białą – szable lub pałasze oraz lance. Lance posiadały wąskie żelazne groty, niekiedy wykonywano je z zębów bron chłopskich. Poniżej grotu mocowano zwykle biało-czerwone proporczyki. Nie każdy kawalerzysta uzbrojony był w lancę, bowiem zaopatrywano w nie tylko pierwsze szeregi, a kolejne w broń palną – karabinki, pistolety i rewolwery. Do sprawnego posługiwania się lancą potrzebne jest doskonałe wyćwiczenie, a na to brakowało fachowej kadry instruktorskiej oraz czasu na trening. Krótsze i lżejsze polskie lance (długości do 287 cm) były bronią przeznaczoną głównie do walki z kawalerią rosyjską, podczas gdy dłuższe i cięższe piki kozackie (długości ok. 330 cm) służyły do walki z piechotą. Pamiętnikarze podawali, że lance z proporczykami o barwach narodowych były przede wszystkim bronią paradną kawalerii powstańczej w przemarszach przez wsie i miasteczka.

W powstaniu używano różnych starszych typów szabel i pałaszy. Z nowszych dominowała broń produkcji austriackiej, francuskiej, belgijskiej i rosyjskiej. Najciekawszą jednak konstrukcją, wyjątkową w skali światowej, były wyprodukowane wtedy polskie szable składane, używane w działaniach skrytobójczych. Głównie tych szabel były składane na pół i noszone w specjalnych, płóciennych woreczkach pod ubraniem. Trzy takie szable, wraz z inną bronią skrytobójczą, zostały znalezione w 2005 r., w skrytce broni znajdującej się ruinach starego młyna w okolicy Chęcin, prawdopodobnie należącej do komórki żandarmów-sztyletników, wykonującej wyroki śmierci na zdrajcach i funkcjonariuszach carskich. Wyroki śmierci wymierzano także tym, którzy wydawali policji carskiej poborców egzekwujących podatki na rzecz powstania.

Ze skrytki tej pochodziły także małe kapiszonowe pistolety jedno- i dwulufowe, małe sztyftowe rewolwery, sztylety, bokser, czyli kastet i broń kombinowana, łącząca cechy pisto-

^{**} Race tego rodzaju w Europie upowszechnił i udoskonalił Willian Congreve. Anglicy bowiem mieli styczność z bronią raketową już w XVIII wieku, podczas walk w Majsurze. Już w czasach wojen napoleońskich rac kongrewskich używały niemal wszystkie armie, w tym Rosja, która według Roberta Bieleckiego, jako pierwsza użyła ich przeciw Francuzom; *Dał nam przykład Bonaparte. Wspomnienia i relacje żołnierzy polskich 1796–1815*, t. II, opr. Robert Bielecki, Andrzej Tysza, Kraków 1984, s. 98 (przyp. red.).



letu kapiszonowego i noża. Ciekawostką jest znaleziona tam mała strzykawka, prawdopodobnie używana do aplikowania trucizny – brucyny.

Z rosyjskiej broni białej najbardziej popularne były szable kawaleryjskie z pochwami metalowymi wz. 1827, oficerskie szable piechoty wz. 1826 z pochwami skórzanymi i takie same wzoru 1855 z pochwami metalowymi, szaszki z pochwami drewnianymi obciążniętymi skórą: kozackie (wz. 1838) i dragońskie (wz. 1842) oraz tasaki (wz. 1848). Używano też szaszek produkowanych chałupniczo, skopiowanych ze wzorów wojskowych.

Z szabel austriackich najbardziej typowe były szable kawaleryjskie (wzorów 1845, 1850 i 1861) i oficerskie piechoty (wz. 1854 i 1861) oraz oficerskie szable węgierskie wz. 1837. Z szabel belgijskich i francuskich były w użyciu szable oficerskie wz. 1821 i 1845, szable lekkiej kawalerii AN XI i wz. 1822 oraz pałasze lekkiej kawalerii wz. 1854, a z niemieckich szable kawaleryjskie wz. 1852. Ponadto używano austriackich tasaków saperskich wz. 1854 i 1862 (tzw. „michałków”). Tasaki saperskie służyły do wyrobu koszokopów, tj. fortyfikacji polowych w postaci wypełnionych ziemią wiklinowych koszy, zza których piechota, w pozycji stojącej, ostrzeliwała przeciwnika (krótkie łopatki wprowadzono dopiero na pocz. XX wieku).

Szczególnie istotnym źródłem do historii powstańczego uzbrojenia jest ówczesna fotografia wojskowa. Pierwszymi kampaniami, po których pozostała dokumentacja fotograficzna, były wojna krymska, wojna francuska-austriacka o zjednoczenie Włoch oraz wojna secesyjna. Najbardziej znanym fotoreporterem wojennym był Anglik Roger Fenton (1819–1869), któremu miejsce w historii zapewniły fotografie z wojny krymskiej*. Przyjmuje się, że istnieją tylko dwie fotografie wykonane w polskich obozach wojskowych i na polach powstańczych bitew. Przedstawiają one kawalerię Władysława Grabowskiego i kosynierów Mariana Langiewicza. Jedynie więc rysunki reporterów-rysowników z polskiej i zagranicznej prasy ukazują różne epizody powstańczych walk, gdyż opinia publiczna ówczesnej Europy bardzo interesowała się ich przebiegiem. Jednak w sporej części są to rysunki wykonane na podstawie relacji powstańców.

W masowej skali rozchodziły się jedynie fotografie grup lub indywidualne portrety powstańców, dowódców oraz działaczy powstańczych. Znanych jest ponad czterysta takich wizerunków, a ich największy zbiór znajduje się w Muzeum Narodowym w Krakowie**. Za-

* zob. Orlando Figes, *Wojna krymska 1853–1856. Ostatnia krucjata*, tłum. Maciej Balicki, Oświęcim 2018, s. 455 i nast. (przyp. red.).

** Ostatnio sporą ilość fotografii powstańczej prezentowano na wystawie pod kuratelą kol. P. Wilkosza, pt. *Powstanie styczniowe. W 160. rocznicę zrywu*, którą prezentowano w Sukiennicach w okresie 25 listopada 2022–30 czerwca 2023 (przyp. red.).

chowane fotografie z epoki nie zawsze odzwierciedlają popularność występującej w powstaniu broni. O ile fotografie osób udających się do powstania pokazują czasem broń, z którą szli oni walczyć, to fotografie osób, które z powstania wróciły, ukazują najczęściej broń stanowiącą rekwizyty zakładów fotograficznych. W szczególności dotyczy to sfotografowanych powstańców z kosami bojowymi, bowiem nikt nie szedł z kosą czy piką do powstania, lecz otrzymywało się je w obozach powstańczych dopiero wtedy, gdy ochotników do walki było więcej, niż posiadanej broni palnej.

Początkowo Rosja nie była przygotowana do działań wojennych przeciwko powstańcom. Jako ostatnie państwo europejskie, dopiero od 1844 r. rozpoczęła przebrajanie armii w broń kapiszonową. Duża część broni, przerabianej z gładkolufowych skałków, nie przedstawiała wysokiej wartości bojowej. Rosja nie zdołała przerobić całej broni na kapiszonową, gdyż np. w magazynach mobilizacyjnych na Syberii broń skałkowa przetrwała aż do wybuchu pierwszej wojny światowej (!).

Planom powstańczym towarzyszyło przekonanie o słabości rządu i armii carskiej po klęsce poniesionej w wojnie krymskiej. Powstańcy liczyli się z konfrontacją ze stoma tysiącami żołnierzy stacjonujących w okręgu warszawskim, a nie z całą, liczącą ponad osiemset tysięcy ludzi, armią carską. Główne siły Rosji skupione były bowiem na Kaukazie i na jej południowych krańcach, z racji napięć z Turcją. Dopiero oddziały przerzucane znad Donu oraz powołane rezerwy w liczbie trzystu tysięcy ludzi, zmieniły militarną sytuację, choć początkowo brakowało dla nich nowszej broni i ekwipunku. Dzięki wykorzystaniu transportów kolejowych, pod koniec lipca 1863 r., w zachodnich okręgach wojskowych – warszawskim, wileńskim i kijowskim, znajdowało się już trzysta czterdzieści dwa tysiące żołnierzy, a dalsze siły ciągle napływały. Roztoczono także ściślejszy nadzór nad stoma tysiącami Polaków odbywających służbę w wojsku carskim w głębi imperium.

O skali zaangażowania Rosji w tłumienie powstania może świadczyć też ilość nadanych po 1865 r. medali z rosyjskim napisem: „За усмирение польского бунта 1863–1864”^{*}. Medale te miały dwie odmiany: z jasnego i z ciemnego brązu, dla różnych kategorii nagradzanych. Dla żołnierzy, straży granicznej, kozaków, milicji konnej, medyków i kapelanów wojskowych, bezpośrednio uczestniczących w walkach z powstańcami, nadano 368133 medale z jasnego brązu. Dla tej grupy został specjalnie w tym celu wydany „Urzędowy wykaz potyczek wojsk carskich w Królestwie Polskim w latach 1863/1864”, który stanowił podstawę do wpisania ich udziału w walkach toczonych z powstańcami do dnia 13 maja 1864 r., do

^{*} Na awersie orzeł rosyjski z tarczami herbowymi. Napis w otoku rewersu: ЗА УСМИРЕНИЕ ПОЛЬСКАГО МЯТЕЖА; na środku: 1863–1864 (przyp. red.).



stanu służby i wniosku o ten medal. Odznaczenie otrzymywali również cywile – rolnicy, którzy z bronią w ręku walczyli przeciwko oddziałom powstańczym. Dla urzędników cywilnych i wojskowych oraz innych osób, które nie uczestniczyły bezpośrednio w walkach, ale aktywnie wspomagały rosyjską administrację i wojsko w walce, nadano 231221 medali z ciemnego brązu. Ilość ponad sześciuset tysięcy nadanych medali świadczy o ilości uczestniczących w działaniach przeciwko powstańcom.

Jeśli weźmie się pod uwagę, że medale nie były nadawane pośmiertnie oraz że dużo osób nie występowało o ich przyznanie lub że medalu nie przyznawano z powodu braku należytego udokumentowania wniosku, to należy szacować, że zaangażowanych w działania antypowstaniowe było ponad półtora miliona osób. Medale obu odmian, za udział w walce i pomoc udzieloną wojskom carskim w śledzeniu i wychwytywaniu powstańców, otrzymywało wielu polskich włościan. Większość bowiem polskich mas włościańskich, szczególnie z terenów Polski centralnej i wschodniej, nie rozumiała narodowej sprawy i uważała cara za ojca przychylnego Polakom, a wojsko carskie, w którym służyli nieraz ich najbliżsi – za swoje własne. Oddziały powstańcze nierzadko musiały dlatego używać broni także przeciw własnym rodakom. Wiadomo, że powstańcy zgładzili tysiąc pięćset dziewięćdziesięciu trzech Polaków i Żydów za zdradę i wysługiwanie się nieprzyjacielowi. Wdowy po Polakach, którzy zginęli w walce przeciwko powstańcom, otrzymywały od władz jednorazową zapomogę finansową oraz dożywotnią rentę. Ukaz uwłaszczeniowy z 2 marca 1864 r. był dla polskich włościan korzystniejszy, niż w pozostałych prowincjach Imperium Rosyjskiego i, choć uwzględniał postulaty rządu powstańczego, to wytrącał tym samym najważniejszy argument, mogący przekonać chłopów do walki o niepodległość.

Taka postawa ludności wiejskiej nie pozostała też bez wpływu na końcowy wynik powstania. Szeregi oddziałów powstańczych (licząc cały okres trwania zrywu) zasililo, mimo to, ponad dwieście tysięcy ochotników, w tym wielu włościan, choć jednocześnie w polu nie walczyło więcej, niż ok. 10–15 procent tej liczby. Oprócz Polaków, Litwinów, Ukraińców i Rosjan, w powstaniu wzięli udział idealisci z całej Europy: Anglicy, Austriacy, Czesi, Francuzi, Niemcy, Serbowie, Słowacy, Szwajcarzy, Węgrzy, Włosi i Skandynawowie. Przez ponad dwa lata trwania powstania, do maja 1864 r. stoczono trzydzieści jeden bitew i około tysiąc dwieście potyczek. Poległo trzydzieści tysięcy powstańców, tysiąc stracono, trzydzieści osiem tys. zesłano na Syberię, a spośród nich około dwudziestu tys. nie powróciło. Wreszcie, dziesięć tysięcy wyemigrowało do zachodniej Europy i Ameryki. Z tych, którzy wyemigrowali za ocean, około czterech tys. walczyło potem w wojnie secesyjnej po stronie Unii północnych stanów, a około tysiąca wybrało drugą stronę – Konfederację.

Władze carskie skonfiskowały trzy i pół tys. majątków, w tym prawie tysiąc siedemset majątków szlacheckich, z których osiemset zostało nadanych rosyjskim oficerom i urzędnikom zasłużonym w zwalczaniu powstania. Konfiskaty spowodowały, że rodziny których one dotknęły, przeniosły się wraz z posiadanym kapitałem do miast, co dało początek polskiej inteligencji pracującej. Ich dzieci bowiem wykształciły się na lekarzy, prawników i inżynierów, które to zajęcia dotychczas nie znajdowały zainteresowania u szlachty. Uległy likwidacji klasztory, w których udzielano schronienia powstańcom, a podobnie postępujące mniejsze miasteczka pozbawiono praw miejskich. Zlikwidowano wsie przychylne powstańcom. Stan wojenny, wprowadzony w 1861 r., obowiązywał bez przerwy przez kolejne pół wieku. Z map wymazano nazwę Królestwo Polskie i zastąpiono ją Krajem Przywiślańskim, likwidując jednocześnie resztki polskiej autonomii i samorządności. Na wzór Rosji został wprowadzony nowy podział administracyjny kraju, składający się z dziesięciu guberni z osiemdziesięcioma pięcioma powiatami. Miejsce dawnych instytucji polskich zajęły analogiczne rosyjskie, w których naczelnikami zostawali wyłącznie Rosjanie. Represje popowstaniowe objęły cały kraj.

Łącznie śmierć, wywózki i konfiskaty dotknęły około dwieście pięćdziesiąt Polaków, w tym sto dwadzieścia polskiej młodzieży wcielonej do carskiego wojska, z którego po dwudziestu latach służby, więcej niż połowa poborowych nigdy nie powróciła w rodzinne strony (w ramach kary pobór był dziesięciokrotnie większy, niż pierwotnie planowano). Zaborca postanowił także dokonać przyspieszonej rusyfikacji pokonanego narodu. W 1865 r. wprowadzono jako urzędowy język rosyjski, a w następnych latach wyparł on polską mowę także ze szkolnictwa i sądownictwa. Jedynym przedmiotem prowadzonym w języku polskim była religia. Obok polskich nazw ulic i miast zostały umieszczone nazwy rosyjskie. Zmianom uległy też nazwy niektórych polskich miast, wsi i ulic.

W tym czasie Austriacy internowanym w Galicji powstańcom z obywatelstwem rosyjskim postawili alternatywę, że albo wydadzą ich żandarmom carskim albo wyjadą oni do Meksyku na służbę cesarzowi Maksymilianowi I, gdzie w 1864 r. wybuchło przeciw jego rządowi powstanie pod wodzą Benito Juárez. Mogło tam trafić około tysiąca Polaków służących w ramach tzw. Legii Austriacko-Belgijskiej lub we francuskiej Legii Cudzoziemskiej. Fakt, że byli powstańcy styczniowi stanęli naprzeciw walczącym o wolność powstańcom meksykańskim powodował liczne dezercje i samobójstwa, z powodu czego do kraju powrócili nieliczni. Nie zostały oszacowane ogromne straty, jakie w czasie powstania poniosła polska i żydowska ludność cywilna. Rosyjskie archiwa skrywają nadal dane o stratach ze swojej strony. Wciąż otwarte są zasadnicze pytania – ilu carskich żołnierzy i funkcjonariuszy straciło



życie? Ilu zostało rannych oraz ilu zdezerterowało? Uzyskanie takowych danych rzuciłoby dodatkowe światło na sprawę skuteczności działań i taktyki polskich powstańców.

Należy także wziąć pod uwagę całkiem realną możliwość, że po hipotetycznym pokonaniu wojsk carskich przez powstańców, do Królestwa wkroczyłyby wojska pozostałych dwóch mocarstw zaborczych, aby utrzymać dotychczasowe status quo ziem polskich, zgodnie z podpisanymi porozumieniami lub nawet wcielić część zaboru rosyjskiego do swoich państw. Trzeba pamiętać, że w tym czasie armia pruska była najnowocześniejszą armią świata, z którą ani polscy powstańcy, ani żadna inna armia nie byłaby w stanie sobie poradzić. Wzajemna współpraca wszystkich trzech zaborców w czasie powstania została ukoronowana podpisaniem 22 października 1873 r. kolejnego porozumienia – tzw. Sojuszu Trzech Cesarzy, zwołanego m. in. w sprawie potwierdzenia kooperacji w utrzymaniu ziem polskich, co ostatecznie na długo przypieczętowało ich los.

Pomimo, że z zagranicy sprowadzono wiele broni kiepskiej, przestarzałej, zniszczonej i o ile jednak ocenę niskiej wartości bojowej ogółu wojsk powstańczych należy przyjąć bez zastrzeżeń, to nie odnosi się to do oceny bojowej nowoczesnej, zakupionej za granicą broni palnej. Pomimo, że sprowadzono znaczne ilości takiej broni, powstanie upadło nie z powodu złego uzbrojenia, ale z powodu ogólnej sytuacji politycznej i braku poparcia głównych państw europejskich, zwłaszcza Francji, oraz ogromnej dysproporcji pomiędzy polską partyzantką a siłami zbrojnymi Imperium Rosyjskiego, które po klęsce w wojnie krymskiej starało się odbudować i zmodernizować swoją armię.

Żadne z kolei z mocarstw europejskich nie zamierzało w swojej polityce doprowadzić do pełnej niepodległości Polski, obawiając się, że zachwieje to systemem równowagi sił w Europie, co w rezultacie od początku skazało zbrojne wystąpienie Polaków na klęskę. Niewątpliwą zaletą powstania było przypomnienie światu, że Polacy nie pogodzili się z utratą wolności. Powstanie pokazało też, że duża część społeczeństwa polskiego jest skłonna do wielkich poświęceń w sprawie niepodległości. Polacy manifestacyjnie nosili narodowe stroje, a po klęsce powstania – noszenie żałoby, szczególnie przez kobiety, było zjawiskiem wręcz powszechnym. Polskie elity uzmysłowiły sobie, jak ogromne znaczenie ma edukacji i uświadomienie narodowe najbiedniejszych części społeczeństwa i dlatego, gdy zwolennicy kolejnego zrywu zbrojnego snuli na emigracji swoje marzenia, w kraju rozpoczęła się nowa forma walki o Polskę – praca organiczna i praca u podstaw. Jednak na jej rezultaty miały czekać aż dwa kolejne pokolenia.

Wnioski z błędów popełnionych w czasie powstania wyciągnął po pół wieku, przed pierwszą wojną światową, Józef Piłsudski, stwierdzając, że:

1. Nie jest możliwa skuteczna walka o niepodległość ze współpracującymi z sobą trzema zaborcami. Trzeba odczekać, aż zaczną między sobą prowadzić wojnę.
2. Należy wcześniej przygotować kadry wojskowe, prowadzić kursy oficerskie i podoficerskie, tworzyć oddziały paramilitarne, organizować strzelania, zbiórki, manewry i masowe zawody sportowo-obronne.
3. Nie można polegać na obietnicach pomocy odległych państw i przy zaopatrzeniu w wojskową broń, amunicję i artylerię oprzeć się na Austro-Węgrach jako najbardziej liberalnego zaborcy. Minęły bowiem czasy, gdy można było indywidualnie zaopatrywać się w broń wojskową.
4. Należy wydawać regulaminy, instrukcje i czasopisma wojskowe. Wydano wtedy nawet, anachroniczną w epoce karabinów maszynowych, instrukcję o walce kosa-
mi.
5. Oprócz umundurowanych, regularnych oddziałów należy utworzyć tajną organiza-
cję informacyjno-wywiadowczą, jaką była Polska Organizacja Wojskowa.

Dopiero wszystkie te elementy stworzyły podwaliny do skuteczniejszej walki zbroj-
nej o polską niepodległość.

Fundacja imienia Tadeusza Kościuszki w Krakowie, oprócz zbioru militariów z po-
wstania styczniowego, posiada znaczące zbiory związane z Legionami Polskimi 1914–1918
i drugą wojną światową, a ponadto największy na świecie, liczący ponad sześćset sztuk zbiór
busoli polowych oraz manierek wojskowych.

Autor składa serdeczne podziękowania Panu Michałowi Chlipale za cenne, meryto-
ryczne uwagi do powyższego tekstu.

Tomasz Otrębski,
Kraków, dn. 9 lipca 2024





Grafika „Jak powstańcy nie szukają Rosjan, a przecie ich trafiają” z albumu
Pamiętka Roku 1863, ze zbiorów MNK (nr inw. III-ryc.-37213/116)

WYKAZ ARTYKUŁÓW PERIODYKU „BRÓŃ I BARWA. BIULETYN STOWARZYSZENIA PRZYJACIÓŁ MUZEUM WOJSKA” (1934–1939)

Opracowanie Mateusz Chramiec

1934, rok I.

Nr 1 czerwiec

1. s. 1: *Do czytelnika*, Tadeusz Różycki;
2. s. 2-4: *Statut Stowarzyszenia Przyjaciół Muzeum Wojska*;
3. s. 4: *Lista członków Stowarzyszenia Przyjaciół Muzeum Wojska*;
4. s. 5: *Szabla Marszałka Piłsudskiego*;
5. s. 6-8: *Broń w dawnych inwentarzach*, Czesław Jarnuszkiewicz;
6. s. 8-12: *Próba określenia wieku i pochodzenia główni szabel polskich*, Stanisław Meyer;
7. s. 13-16: *Formacje kozackie w Polsce*, Stanisław Gepner;
8. s. 16: *Dział informacyjny*;

Nr 2 lipiec

9. s. 18-20: *Huzarzy r. 1794*, Bronisław Gembarzewski;
10. s. 20-22: *Broń w dawnych inwentarzach*, Czesław Jarnuszkiewicz;
11. s. 22: *Nowa praca z dziedziny bronioznawstwa*, Witold Radecki-Mikulicz;
12. s. 23-24: *Dywizjon krakusów w służbie austriackiej*, Juljusz Kozolubski;
13. s. 25-26: *Zbiory prywatne*, Konstanty Starykoń Grodecki;
14. s. 26-28: *O Koncierzach*, Władysław Dziewanowski;
15. s. 29-31: *Pierwszy polski karabin*, J. P. (Jerzy Podoski);
16. s. 31-33: *Próba określenia wieku i pochodzenia główni szabel polskich (Dokończenie)*, Stanisław Meyer;
17. s. 34: *Lista nowych członków Stowarzyszenia Przyjaciół Muzeum Wojska*;
18. s. 34-40: *Bulaty*, Jerzy Podoski;
19. s. 40: *Dział informacyjny*;

Nr 3 sierpień

20. s. 42-46: *Żuawi śmierci*, Juljusz Kozolubski;
21. s. 46: *Broń w dawnych inwentarzach*, Czesław Jarnuszkiewicz;



- 22. s. 47-48: *Miecz pasawski z kresów wschodnich*, Konstanty Starykoń Grodecki;
- 23. s. 49-50: *Kitel stajenny i ciżmy 4 p. s. k. z 1819 roku*, Stanisław Gepner;
- 24. s. 50-54: *Trochę uwag o szablach polskich*, Stanisław Meyer;
- 25. s. 55-59: *Bulaty (dokończenie)*, Jerzy Podoski;
- 26. s. 59-62: *Naprawa a fałszowanie*, Władysław Dziewanowski;
- 27. s. 62-63: *Szabla Kazimierza Pułaskiego*, **DZ.**;
- 28. s. 63: *Lista nowych członków Stowarzyszenia Przyjaciół Muzeum Wojska*;
- 29. s. 63-64: *Dział informacyjny*;

Nr 4 wrzesień

- 30. s. 66-72: *Typy szabel polskich*, Stanisław Meyer;
- 31. s. 72-78: *Tarcza*, Władysław Dziewanowski;
- 32. s. 78-81: *Jeszcze o krakusach Starzeńskiego*, Jan Jędrzejowicz;
- 33. s. 81-82: *„Strzelba” miejska Kalisza w r. 1622*, Kazimierz Stefański;
- 34. s. 82-85: *Sagallas London a Bałabanówka*, Jerzy Podoski;
- 35. s. 85-87: *Zagadkowy hełm w Armeria Reale*, **W. D.** (Władysław Dziewanowski);
- 36. s. 87-88: *Dział informacyjny*;
- 37. s. 88: *Lista nowych członków Stowarzyszenia Przyjaciół Muzeum Wojska*;

Nr 5 październik

- 38. s. 89-90: *Ś. p. Zygmunt Hartleb*, Jerzy Podoski;
- 39. s. 90-91: *Huzar Kalinowskiego z r. 1807*, **B. G.** (Bronisław Gembarzewski);
- 40. s. 91-92: *O kapalinach polskich*, **M. D.**;
- 41. s. 93-95: *„Polskie Kozaki z województwa podolskiego pod dowództwem Wacława Rzewuskiego byłego arabskiego Emira” w r. 1831*, Józef Juszczak;
- 42. s. 96-99: *Żołnierze ołowiani, jako przedmiot studiów mundurowych*, Stanisław Gepner;
- 43. s. 100-104: *Typy szabel polskich (dokończenie)*, Stanisław Meyer;
- 44. s. 105-106: *Grot z napisem runicznym*, Władysław Dziewanowski;
- 45. s. 106-108: *Dawne bandery polskie*, Witold Hubert;
- 46. s. 109-112: *Dział informacyjny*;
- 47. s. 112: *Lista nowych członków Stowarzyszenia Przyjaciół Muzeum Wojska*;

Nr 6 listopad

48. s. 114-116: *Typy szabel wschodnich*, Stanisław Meyer;
49. s. 116-118: *Tornister żołnierski pułku grenadierów gwardji z r. 1819*, Stanisław Gepner;
50. s. 119-122: *Dawne bandery polskie (Dokończenie)*, Witold Hubert;
51. s. 123: *Kiedy mamy zwiedzać?*, Konstanty Starykoń Grodecki;
52. s. 124-126: *Sznury naramienne*, M. Szelągowski;
53. s. 127-131: *Biała broń Kaukazu*, Marjan Hernik;
54. s. 133-134: *Recenzje*;
55. s. 135-136: *Dział informacyjny*;
56. s. 136: *Lista nowych członków*;

Nr 7 grudzień

57. s. 137-138: *Stara broń w Persji dzisiejszej*, Czesław Jarnuszkiewicz;
58. s. 139-140: *Mało znane mundury z r. 1815-31*, Jan Jędrzejowicz;
59. s. 140-143: *Kusza*, Michał Wieliczko-Wielicki;
60. s. 143-145: *Czaprak kawaleryjski*, Stanisław Gepner;
61. s. 146-150: *Typy szabel wschodnich (Dokończenie)*, Stanisław Meyer;
62. s. 150-152: *Późne zamki kołowe*, Jerzy Podoski;
63. s. 152-154: *Zbiór broni w Siemianicach*, **J. P.** (Jerzy Podoski);
64. s. 154-157: *Protokół Walnego Zgromadzenia Członków Tow. Przyj. Muz. Wojsk. z dnia 8.XII. 1934 r.*;
65. s. 157-159: *Dział informacyjny*;
66. s. 159: *Spis nowych członków Stowarzyszenia*;
67. s. 159-160: *Recenzje*;
68. s. 160: *Obwieszczenie*.

1935, rok II.

Spis artykułów za rok 1935;

Nr 1 styczeń

69. s. 2-14: *Muzeum Wojska*, Tadeusz Korzon;
70. s. 15-21: *Umundurowanie polskiej marynarki wojennej w 1864 r.*;
71. s. 21: *Kilka uwag o sznurach naramiennych*, Jan Jędrzejowicz;
72. s. 22: *Recenzje*;
73. s. 23: *Dział informacyjny*;



74. s. 24: *Wykłady o dziejach uzbrojenia; Spis nowych członków Stowarzyszenia; Obwieszczenie;*

Nr 2 luty

75. s. 26-27: *Zabytki polskie zagranicą*, Tadeusz Korzon;
76. s. 27-32: *Broń perska (Skrót odczytu, wygłoszonego na zebraniu dyskusyjnym w dn. 27.I.1935 r.)*, Czesław Jarnuszkiewicz;
77. s. 33-36: *Rysunki ubiorów wojskowych Piotra Hessa z lat 1812–1813*, **B. G.** (Bronisław Gembarzewski);
78. s. 36-43: *O nożach perskich*, Jerzy Grobicki;
79. s. 43-45: *System tworzenia zbiorów*, Konstanty Starykoń Grodecki;
80. s. 46-48: *Dział informacyjny;*
81. s. 48: *Recenzje; Spis nowych członków Stowarzyszenia; Obwieszczenie;*

Nr 3 marzec

82. s. 50-59: *Grób Warega w Muzeum Wojska (Referat, wygłoszony na zebraniu dyskusyjnym Stowarzyszenia w dniu 24 lutego b. r.)*, Władysław Dziewanowski;
83. s. 60-61: *Analiza antropologiczna czaszki z grobu wodza (referat, wygłoszony na zebraniu dyskusyjnym w dn. 24 lutego b. r.)*, I. Kudelska;
84. s. 61-63: *Order domowy rycerski p. w. świętego Huberta*, Stanisław Łoza;
85. s. 63-65: *Zabytki polskie zagranicą*, Tadeusz Korzon;
86. s. 66-70: *Janczarowie polscy*, Stanisław Gepner;
87. s. 71: *Dział informacyjny;*
88. s. 72: *Spis nowych członków Stowarzyszenia; Obwieszczenie; Podziękowanie; Z życia Stowarzyszenia;*

Nr 4 kwiecień

89. s. 73-81: *Uwagi o ubiorze wojskowym i ogólnej charakterystyce zewnętrznej żołnierza (Referat, wygłoszony na zebraniu dyskusyjnym dn. 31 III 1935 r.)*, Bronisław Gembarzewski;
90. s. 82-87: *Znaki „sierpów” na głowniach szabel*, Stanisław Meyer;
91. s. 88-89: *Zachodnio-galicyjski ochotn. batalj. strzelców 1859*, Jan Jędrzejowicz;
92. s. 89-90: *Szabla-batorówka Feliksa Odrowąża Pieniążka*, Jerzy Pogonowski;
93. s. 91-94: *Geneza i historia sznurów naramiennych*, Józef Juszczyk;

- 94. s. 94-96: *Dział informacyjny*;
- 95. s. 96: *Spis nowych członków Stowarzyszenia; Obwieszczenie*;

Nr 5 maj

- 96. s. 97 (karta tytułowa): *Orędzie Prezydenta Rzeczypospolitej, wydane po śmierci Marszałka*;
- 97. s. 98-105: *Genealogia szabli polskiej (Referat wygłoszony na zebraniu stowarzyszenia w dn. 28 kwietnia)*, Stanisław Meyer;
- 98. s. 105-110: *Polskie ryngrafy dewocyjne*, Konstanty Starykoń Grodecki;
- 99. s. 111-113: *Polonica artyleryjskie w Rosji*, Michał Wieliczko-Wielicki;
- 100. s. 114-116: *Z wystawy wojskowej w Luwrze: „Deux siècles de gloire militaire 1610-1814” (Oddział polski)*, Edward Krasiński;
- 101. s. 117-118: *Recenzje*;
- 102. s. 118: *Wystawa perska w Zachęcie (Dział broni)*, Władysław Dziewanowski;
- 103. s. 119: *Zbiory artyleryjskie w Polsce*, M. W. W. (Michał Wieliczko-Wielicki);
- 104. s. 120: *Stowarzyszenie Studjów Napoleońskich; Dział informacyjny; Obwieszczenie; Spis nowych członków Stowarzyszenia*;

Nr 6 czerwiec

- 105. s. 122-129: *Heraldyczne zdobienie uzbrojenia (Referat wygłoszony na zebraniu dyskusyjnym dn. 26 maja b. r.)*, Konstanty Starykoń Grodecki;
- 106. s. 130-132: *Formacje polskie na służbie francuskiej w XVIII w.*, Stanisław Gepner;
- 107. s. 132-133: *Wycinanki z żołnierzami*, Bohdan Mincer;
- 108. s. 134-136: *Potrzeba działu marynarki wojennej w Muzeum Wojska*, Witold Hubert;
- 109. s. 136-137: *O taśmach trębaczy, doboszy i muzykantów 1815/31 (Artykuł dyskusyjny)*, Jan Jędrzejowicz;
- 110. s. 137-139: *Odczyt o broni w „Zachęcie”, K. G.*;
- 111. s. 139: *Sprostowanie*;
- 112. s. 140-141: *Szabla „Karola Wielkiego”*, Stanisław Meyer;
- 113. s. 142-143: *Dział informacyjny*;
- 114. s. 144: *Spis nowych członków Stowarzyszenia*;



Nr 7 lipiec

- 115. s. 146-149: *Virtuti Militari*, Stanisław Łoza;
- 116. s. 149-152: *Opis polskiego rzędu kawaleryjskiego z roku 1819*, Stanisław Gepner;
- 117. s. 152-157: *Zarys rozwoju halabardy*, Konstanty Starykoń Grodecki;
- 118. s. 158-161: *Wystawa żołnierzy cynowych w Paryżu*, C. F. Keller;
- 119. s. 161-162: *Pamiętki wojskowe po generale Umińskim*, **S. M.** (Stanisław Meyer);
- 120. s. 163-165: *Lafeta gen. Węglowskiego*, M. Szelański;
- 121. s. 165-166: *Kiedy żył Assad-Ullah*, Stanisław Meyer;
- 122. s. 167-168: *Dział informacyjny*;

Nr 8 sierpień

- 123. s. 170-173: *Szabla Napoleona w Moskwie*, W. Arendt;
- 124. s. 173-179: *Zabytki polskie w Paryżu*, Władysław Dziewanowski;
- 125. s. 180-182: *Ciekawy pomysł*, **W. D.** (Władysław Dziewanowski);
- 126. s. 183: *Kilka uwag o proporczykach ułańskich 1815-30*, Jan Jędrzejowicz;
- 127. s. 183-185: *Proporce husarskie*, Stanisław Gepner;
- 128. s. 186-187: *Krzewienie znajomości naszych dziejów wojskowych*, Witold Hubert;
- 129. s. 187-188: *Miscellanea*;
- 130. s. 189-191: *Dział informacyjny*;
- 131. s. 192: *Lista nowych członków stowarzyszenia; Obwieszczenie; Sprostowanie*;

Nr 9 wrzesień

- 132. s. 194-204: *Polskie okręty wojenne za Jagiellonów i Wazów*, Witold Hubert;
- 133. s. 205-212: *Zabytki polskie zagranicą*, Tadeusz Korzon;
- 134. s. 212: *Nr. 7 Biuletynu Towarzystwa Zbieraczy Figurek Cynowych w Paryżu za m. sierpień i wrzesień*, Stanisław Gepner;
- 135. s. 213-216: *Dział informacyjny*;
- 136. s. 216: *Jeszcze o virtuti militari*, Miłosz Gembarzewski; *Lista nowych członków Stowarzyszenia; Obwieszczenie; Zawiadomienie*;

Nr 10 i 11 październik

- 137. s. 218: *Od redakcji*;
- 138. s. 220-222: *Muzeum broni starego seraju w Stambule*, Czesław Jarnuszkiewicz;
- 139. s. 223-230: *Damasty skuwane*, Jerzy Podoski;

140. s. 231-236: *Ze zbiorów Muzeum Wojska*;
141. s. 237-239: *Najstarszy zabytek prawosławnej sztuki fortyfikacyjnej na ziemiach Polski*, M. Szelański;
142. s. 240: *Burka pułku wiernych kozaków w 1792 r.*, Stanisław Gepner;
143. s. 241-242: *Znaki „wilka” na głowniach*, Stanisław Meyer;
144. s. 243: *Rewindykacja pokojowa*, **K. S. G.** (Konstanty Starykoń Grodecki);
145. s. 244-248: *Broń dalekiego wschodu*, Marjan Hernik;
146. s. 248-251: *W sprawie inwentaryzacji prywatnych zbiorów*, Stanisław Markus;
147. s. 252: *Europejskie głownie przy indyjskich szablach*, **M.**;
148. s. 252-253: *W sprawie polskich szyszaków wczesnośredniowiecznych* (list Zbigniewa Bocheńskiego);
149. s. 253-256: *Recenzje*;
150. s. 256: *Obwieszczenie*;

Nr 12 grudzień

151. s. 258: *Z życia Stowarzyszenia*;
152. s. 258-265: *Przyczynki do historii ubioru muzykantów pułkowych w latach 1815-1830*, Bronisław Gembarzewski;
153. s. 265-268: *O projekcie tratwy przewozowej z czasów napoleońskich*, Witold Hubert;
154. s. 269-275: *Legenda damastów*, Jerzy Podolski;
155. s. 276-277: *Ciekawy okaz „zygmuntówki”*, **S. M.** (Stanisław Meyer);
156. s. 277-278: *Inwentaryzacja zbiorów prywatnych*, Stanisław Meyer;
157. s. 278-280: *Recenzje*;
158. s. 280: *Obwieszczenie; Sprostowanie*;

1936, rok III

Spis artykułów za rok 1936

Nr 1 styczeń

159. s. 1-26: *Ceramika i brzozy staroirańskie w zbiorach polskich*, Stefan Przeworski;

Nr 2 luty

160. s. 28-34: *Czarny proch strzelniczy*, Stanisław Markus;
161. s. 34-42: *Przyczynki do historii średniowiecznej brzozy siecznej polskiej lub z Polską związaną*, Bronisław Gembarzewski;



- 162. s. 43-46: *Nieznany mundur kawalerji narodowej*, Jan Benda;
- 163. s. 46-49: *Korespondencja z Abisynji*, Władysław Dziewanowski;
- 164. s. 49-50: *Dział informacyjny*;
- 165. s. 50: *Obwieszczenie; Spis nowych członków Stowarzyszenia*;

Nr 3 marzec

- 166. s. 51-72: *Uzbrojenie i ubiór rycerski w czasach piastowskich*, Marian Gumowski;
- 167. s. 72-73: *Recenzje*;
- 168. s. 73: *Tornister żołnierski pułku grenadierów gwardji z r. 1819. „Roń i Barwa” Nr. 6 z r. 1934 (Jako uzupełnienie artykułu Stanisława Gepnera)*, Bronisław Gembarzewski;
- 169. s. 73-74: *Miscellanea*;
- 170. s. 74: *Dział informacyjny; Pytania nadesłane; Obwieszczenie*;

Nr 4 kwiecień

- 171. s. 76-80: *Broń palna ręczna w powstaniach narodowych*, Jerzy Podoski;
- 172. s. 81-85: *Kosa*, Mieczysław Stecewicz;
- 173. s. 85-86: *Pamiętki po powstańcu 1863 r., S. M.* (Stanisław Meyer);
- 174. s. 86-89: *Szable z sygnaturą Assad-Ullaha w krakowskim Muzeum Narodowym*, Zbigniew Bocheński;
- 175. s. 89-91: *Legenda o znaku „Gurrda”*, M. Szelągowski;
- 176. s. 92-93: *A. Wolny strzelec konny Grothusa z 1831 R.*, Stanisław Gepner;
- 177. s. 94: *B. Formacja poznańska w 1809 r.*;
- 178. s. 94-95: *Broń w plockim Muzeum Diecezjalnem*, Konstanty Starykoń Grodecki;
- 179. s. 95-97: *Inwentaryzacja zbiorów prywatnych*, Bronisław Bzowski;
- 180. s. 97-98: *Komunikat Muzeum Wojska. Wykaz ważniejszych darów, jakie wpłynęły do Muzeum Wojska w ciągu ostatnich miesięcy*;
- 181. s. 98: *Obwieszczenie*;

Nr 5 maj

- 182. s. 100-107: *Konserwacja broni i uzbrojenia (Referat wygłoszony w Stowarzyszeniu Przyjaciół Muzeum Wojska dnia 29 marca 1936 r.)*, Konstanty Starykoń Grodecki;
- 183. s. 107-108: *Ceny kapeluszy mundurowych*, Jan Jędrzejowicz;
- 184. s. 108-109: *Ze zbiorów Muzeum Wojska*;

185. s. 110-112: *W sprawie mundurów wojska Księstwa Warszawskiego*;
 186. s. 112-113: *Formacje kozaków w Polsce (Uzupełnienie artykułu z nr. 1 i 5-go 1934. r.)*, Stanisław Gepner;
 187. s. 114: *Nieznana szabla polska z końca XVIII wieku*, Stanisław Meyer;
 188. s. 114-116: *Ciekawa szabla polska z połowy XVII wieku*, Władysław Dziewanowski;
 189. s. 117: *Przyczynek do historii „Sagalas London a Bałabanówka”*, Jerzy Podoski;
 190. s. 118: *Mundury wojewódzkie*, Jan Jędrzejowicz;
 191. s. 119: *Uwagi o umundurowaniu*, Władysław Dziewanowski;
 192. s. 120-122: *Inwentaryzacja zbiorów prywatnych*, Marjan Hernik;
 193. s. 122: *Obwieszczenie; Zawiadomienie*;

Nr 6 czerwiec

194. s. 124-127: *Polskie orły wojskowe do czapek z lat 1914-1936 I.*, Bohdan Mincer;
 195. s. 127-132: *Szable polskie w muzeach Lwowa*, Jerzy Podoski;
 196. s. 133-137: *Zbiory munduroznawcze*, Stanisław Gepner;
 197. s. 138-142: *Tatarskie pochodzenie szabel polskich zwanych „ormiańskimi”*, Stanisław Meyer;
 198. s. 143-144: *Inwentaryzacja zbiorów prywatnych*, Marjan Hernik;
 199. s. 144-145: *Przepisy na żałobę narodową po śmierci króla Augusta III w r. 1763*, Józef Juszczyk;
 200. s. 145: *Recenzje*;
 201. s. 145-146: *Muzeum Lubelskie*, Konstanty Starykoń Grodecki;
 202. s. 146: *Obwieszczenie*;

Nr 7 lipiec

203. s. 148-161: *Średniowieczne miecze europejskie*, Władysław Dziewanowski;
 204. s. 162-164: *Polskie orły wojskowe do czapek z lat 1914-1936 (Ciąg dalszy) II.*, Bohdan Mincer;
 205. s. 164-165: *Muzeum Lubelskie (dokończenie)*, Konstanty Starykoń Grodecki;
 206. s. 165-166: *Uwagi o umundurowaniu*, Jan Jędrzejowicz;
 207. s. 167-170: *Nieco o koniach jazdy polskiej*, Stanisław Gepner;
 208. s. 170: *Zabytki polskie zagranicą*, Tadeusz Korzon; *Obwieszczenie; Lista nowych członków*;



Nr 8 sierpień

209. s. 171-175: „*Cylindry*” i „*meloniki*” w wojsku polskim, Bronisław Gembarzewski;
210. s. 175-179: *Protokół Walnego Zebrania Członków Stowarzyszenia Przyjaciół Muzeum Wojska* dn. 19 VI 1936 r.;
211. s. 179-182: *Polskie orły wojskowe do czapek z lat 1914-1936 (ciąg dalszy) III.*, Bohdan Mincer;
212. s. 182-191: *Okręty bałtyckie w średniowieczu*, Witold Hubert;
213. s. 191-193: *Zabytki polskie zagranicą (Sztokholm, Livrust, Kammaren)*, Tadeusz Korzon;
214. s. 194: *Mundur 9, późniejszego 3 p. p. Księstwa Warszawskiego z 1807 r.*, Janusz Staszewski; *Dział informacyjny*; *Sprostowanie*;

Nr 9 wrzesień

215. s. 196-207: *Zasadnicze barwy mundurów wojska Obojga Narodów*, Jan Benda;
216. s. 208-209: *Polskie orły wojskowe do czapek z lat 1914-1936 IV.*, Bohdan Mincer;
217. s. 210-213: *Przyczynki do umundurowania z r. 1831*, Stanisław Gepner;
218. s. 213-214: *Prowincjonalne muzea wojskowe*, Władysław Dziewanowski;
219. s. 214-216: *W sprawie wyrobu broni w dawnej Polsce*, Władysław Dziewanowski;
220. s. 216-217: *Szable jako prezenty honorowe*, Stanisław Meyer;
221. s. 217-218: *Recenzje. Styczniowy zeszyt Biuletynu Francuskiego Stow. Przyj. Muz. Wojska*, Konstanty Starykoń Grodecki;
222. s. 218: *Zawiadomienie; Nowi członkowie*;

Nr 10 październik

223. s. 220-224: *Lekka jazda z czasów saskich*, Bronisław Gembarzewski;
224. s. 224-227: *Pierwsze próby aeronautyki we Lwowie*, Andrzej Bruchnański;
225. s. 227-231: *Polskie orły wojskowe do czapek z lat 1914-1936 (ciąg dalszy) V.*, Bohdan Mincer;
226. s. 232-234: *Miecz z wizerunkiem króla Stefana Batorego w Muzeum Wojska*, Stanisław Meyer;
227. s. 234-236: *Geneza i historia ostrogi w starożytności*, Józef Juszczuk;
228. s. 236-238: *Pułk jazdy wołyńskiej płk. Karola Różyckiego*, Stanisław Gepner;
229. s. 238-239: *Armaty z Kolbuszowej*, Jan Jędrzejowicz;

230. s. 239-241: *Dział dyskusyjny*;
 231. s. 241-242: *Recenzje (dokończenie)*;
 232. s. 242: *Obwieszczenie*;

Nr 11-12 listopad-grudzień

233. s. 244-247: *Buława i szabla Marszałka Śmigłego-Rydza*;
 234. s. 248-255: *Skarbiec Jaworowski Jana Sobieskiego w 1672 r.*, Aleksander Czołowski;
 235. s. 255-260: *Dział dyskusyjny: W sprawie orłów „Kadrowych”; W sprawie mundurów wojewódzkich; W sprawie mundurów XVIII w.*;
 236. s. 260-269: *Polskie orły wojskowe do czapek z lat 1914-1936 VI.*, Bohdan Mincer;
 237. s. 269-270: *Bronioznawstwo w encyklopedii wojskowej*, Bronisław Bzowski;
 238. s. 270-272: *Broń w dawnych inwentarzach*, Czesław Jarnuszkiewicz;
 239. s. 272: *Z życia Stowarzyszenia*;
 240. s. 272-273: *Zbrojownia muzeum historycznego w Wiedniu*, Tadeusz Jakubowski;
 241. s. 273: *Zawiadomienie*;
 242. s. 274: *Lista nowych członków Stowarzyszenia*;

1937, rok IV

Spis artykułów za rok 1937

Nr 1 styczeń

243. s. 2-3: *Miecz Wikiński z Bugu*, Czesław Jarnuszkiewicz;
 244. s. 3-5: *Zachodnio-Europejskie szable XVI-go wieku z zamkniętą rękojeścią*, Stanisław Meyer;
 245. s. 5-12: *Chorągwie i sztandary polskie rewindykowane z Austrii*, Bronisław Gembarzewski;
 246. s. 12: *List do Redakcji*;
 247. s. 13: *Wręczenie buławy Stefanowi Czarnieckiemu malowane przez J. P. Norblina de la Gourdain (1745-1830)*, Stanisław Świerz-Zaleski;
 248. s. 14-16: *Notatki o mundurach z lat 1863-64*, Juliusz Kozolubski;
 249. s. 16: *Dział informacyjny*;
 250. s. 17-19: *O kilku okazach dawnej broni, znajdujących się w zbiorach muzeum Wołyńskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Łucku*, Jan Fitzke;
 251. s. 19: *Lista nowych członków stowarzyszenia*;



252. s. 20-21: *Kule łańcuchowe*, Witold Hubert;
253. s. 21-23: *Polskie orły wojskowe do czapek z lat 1914-1936 (Ciąg dalszy) VII.*, Bohdan Mincer;
254. s. 23-24: *Recenzje*;
255. s. 24: *Obwieszczenie; Zawiadomienie*;

Nr 2 luty

256. s. 25-32: *O Kordelasach (Referat wygłoszony na zebraniu Stowarzyszenia dn. 31.I.)*, Stanisław Meyer;
257. s. 33-35: *Gwardia Narodowa Lwowska 1848 roku*, Stanisław Gepner;
258. s. 35-38: *Kilka słów o obronności Kalisza (Na marginesie wydawnictwa: „Budownictwo wojskowe 1918-1935”)*, Kazimierz Stefański;
259. s. 39-43: *Z historii artylerii*, Michał Wieliczko-Wielicki;
260. s. 43-45: *Notatki o mundurach z lat 1863-64*, Juliusz Kozolubski;
261. s. 45-47: *O technice zdobienia broni*, Tadeusz Jakubowski;
262. s. 47-48: *O militariach zamku łańcuckiego*, Jan Jędrzejowicz;
263. s. 48: *Lista nowych członków*;

Nr 3 marzec

264. s. 49-54: *Uwagi o płatnerzach krakowskich*, Zbigniew Bocheński;
265. s. 54-57: *Materiały munduroznawcze*, Stanisław Gepner;
266. s. 57: *Lista nowych członków stowarzyszenia*;
267. s. 58: *Miscellanea*;
268. s. 59-60: *Hełm średniowieczny*;
269. s. 61-63: *Milicja krakowska*, Stanisław Gepner;
270. s. 64-69: *Polskie orły wojskowe do czapek z lat 1914-1936 VIII.*, Bohdan Mincer;
271. s. 69-70: *O militariach zamku łańcuckiego (ciąg dalszy)*, Jan Jędrzejowicz;
272. s. 70-71: *Dział informacyjny*;
273. s. 71-72: *Notatki o mundurach z lat 1863-64*, Juliusz Kozolubski;

Nr 4 kwiecień

274. s. 74-78: *Dwa nieznane działka Oswalda Baldnera na Zamku Wawelskim*, Zbigniew Bocheński;
275. s. 79-81: *Zwycięstwa polskie na freskach we Włoszech*, Stanisław Gepner;

276. s. 82-85: *O estetykę* (winno być zapewne *estetyce* – przyp. M. Ch.) *służbowej broni białej*, Jerzy Podoski;
277. s. 86: *Muzeum w Kudryńcach*, Władysław Dziewanowski;
278. s. 87-88: *Notatki o mundurach z lat 1863-64*, Juliusz Kozolubski;
279. s. 88-90: *Materiały munduroznawcze*, Stanisław Gepner;
280. s. 91-95: *Polskie orły do czapek z lat 1914-1936 (ciąg dalszy) IX.*, Bohdan Mincer;
281. s. 96: *Lista nowych członków Stowarzyszenia*;

Nr 5 maj

282. s. 97-98: *Straż municypalna m. Warszawy w epoce królestwa kongresowego*, Stanisław Gepner;
283. s. 99-104: *Polskie orły wojskowe do czapek z lat 1914-1936 X.*, Bohdan Mincer;
284. s. 105-109: *Jeszcze o batorówkach „gdańskich”*, Stanisław Meyer;
285. s. 110: *Recenzje*;
286. s. 111-112: *Materiały munduroznawcze*, Stanisław Gepner;
287. s. 113: *Z polskich zabytków morskich*, Witold Hubert;
288. s. 114-115: *Dwa miecze*, Władysław Dziewanowski;
289. s. 115-117: *Notatki o mundurach z lat 1863–64*, Juliusz Kozolubski;
290. s. 118-119: *Ciekawe zabytki z powstania 1863 roku*, Bohdan Mincer;
291. s. 120: *Lista nowych członków stowarzyszenia; Zawiadomienie*;

Nr 6 czerwiec

292. s. 121-125: *Protokół walnego zebrania członków Stowarzyszenia Przyjaciół Muzeum Wojska odbytego dn. 23. V. 1937 r.*;
293. s. 126-127: *Materiały munduroznawcze*, Stanisław Gepner;
294. s. 128: *List do redakcji*;
295. s. 128-129: *Baldner czy nie Baldner?*, Michał Wieliczko-Wielicki;
296. s. 129-131: *Notatki o mundurach 1815-30*, Jan Jędrzejowicz;
297. s. 132-134: *Dwa ciekawe zabytki w Wielkopolskim Muzeum Wojska*, Władysław Dziewanowski;
298. s. 134: *Lista nowych członków stowarzyszenia*;
299. s. 135-137: *Metoda i terminologia opisu*, Konstanty Starykoń Grodecki;
300. s. 138-141: *Polskie formacje wojskowe, w armii austriackiej po pierwszym rozbiore*, Roman Schönfeld;



301. s. 142-144: *O technice zdobienia broni (dokończenie artykułu z Nr. 2 b. r.)*, Tadeusz Jakubowski;

Nr 7-8 lipiec-sierpień

302. s. 146-148: *Miecz żelazny z Zakaukazji*, Stefan Przeworski;
303. s. 148-149: *W sprawie wawelskich działek Baldnera*, Zbigniew Bocheński;
304. s. 149-160: *Plaskorzeźba batalistyczna w katedrze w Stragana*, Otto Smith;
305. s. 161-164: *Materiały mundurowe*, Stanisław Gepner;
306. s. 164-165: *Róg myśliwski króla Zygmunta*, Janusz Królikowski;
307. s. 166-171: *Polskie orły wojskowe do czapek z lat 1914-1936 (Ciąg dalszy) XI*, Bohdan Mincer;
308. s. 172-173: *Order św. Henryka z czasów Augusta III*, Zbigniew Bocheński;
309. s. 174: *Szabla Stanisława Tęczyńskiego*, Włodzimierz Budka;
310. s. 174-175: *Recenzje*;
311. s. 176: *Księga jazdy polskiej*;

Nr 9 wrzesień

312. s. 177-178: *O proporcach, znakach, chorągwiach, sztandarach i t. d.*, Bronisław Gembarzewski;
313. s. 179-181: *Szyszak wschodni XVI-go wieku*, Stanisław Meyer;
314. s. 181: *Komunikat*;
315. s. 182-185: *Referat w sprawie muzeów wojskowych i działów niepodległościowych (wygłoszony na posiedzeniu Państwowej Rady Muzealnej dn. 19 czerwca 1937 r.)*, Władysław Dziewanowski;
316. s. 185-189: *Zbieracze i zbiory broni w Ameryce*, Jerzy Podoski;
317. s. 190-192: *Materiały mundurowe*, Stanisław Gepner;
318. s. 193-194: *Dwa nowe średniowieczne miecze w Muzeum Wołyńskim T-wa Przyjaciół Nauk w Łucku*, Jan Fitzke;
319. s. 195-198: *Rozwój gładkich luf działowych. Próba syntezy*, Michał Wieliczko-Wielicki;
320. s. 199-200: *Z oporządzenia marynarza francuskiego w XIX w.*, Witold Hubert;
321. s. 200: *Lista nowych członków stowarzyszenia*;

Nr 10 październik

322. s. 201-203: *Dwie szable polskie*, Stanisław Meyer;
 323. s. 203-209: *Rozwój gwintowanych luf działowych*, Michał Wieliczko-Wielicki;
 324. s. 210-213: *Materiały munduroznawcze*, Stanisław Gepner;
 325. s. 214-215: *Nieznany okaz broni*, Antoni Maryanowski;
 326. s. 216: *Uzupełnienia do „Rodowodów pułków polskich płka Gembarzewskiego”*, Jan Jędrzejowicz;
 327. s. 217-222: *Polskie orły wojskowe do czapek z lat 1914-1936 XII.*, Bohdan Mincer;
 328. s. 223-224: *Kościół św. Michała w Lublinie*, Konstanty Starykoń Grodecki;
 329. s. 224: *Nadesłane; Zawiadomienie*;

Nr 11-12 listopad-grudzień

330. s. 226-239: *Karwasz zbroi polskiej*, Konstanty Starykoń Grodecki;
 331. s. 240-242: *Dwie szable polskie*, Stanisław Meyer;
 332. s. 243: *Szyszak stożkowy o charakterze wschodnim w Muzeum Wojska*, Bronisław Gembarzewski;
 333. s. 243-244: *Polski hełm średniowieczny w Muzeum Miejskim w Toruniu*, Antoni Maryanowski;
 334. s. 245-248: *Materiały munduroznawcze*, Stanisław Gepner;
 335. s. 249-252: *Polskie formacje wojskowe w armii austriackiej po I. rozbiorze*, Jan Jędrzejowicz;
 336. s. 253-255: *Spis zabytków I. Korpusu ofiarowanych do Muzeum Wojska (Zebranych staraniem mjr. Rez. Szelańskiego)*;
 337. s. 256: *Recenzje; Lista nowych członków stowarzyszenia; Zawiadomienie*;

1938, rok V

Spis artykułów za rok 1938

Nr 1 styczeń

338. s. 1-5: *Militaria byłego muzeum starożytności w Wilnie*, Józef Olszyna-Wilczyński;
 339. s. 7-11: *Wyroby płatnerskie i rusznikarskie Collette'a w Warszawie*, Bronisław Gembarzewski;
 340. s. 12-13: *Ciekawy mundur z r. 1863*, Juliusz Kozolubski;
 341. s. 14-15: *Jeszcze o szyszaku stożkowym o charakterze wschodnim w Muzeum Wojska*, Stanisław Meyer;



342. s. 15-17: *Materiały munduroznawcze*, Stanisław Gepner;
343. s. 18-23: *Polskie orły do czapek z lat 1918-1936 (ciąg dalszy) XIII.*, Bohdan Mincer;
344. s. 24: *Lista nowych członków stowarzyszenia; Obwieszczenie*;

Nr 2 luty

345. s. 25: *Odznaczenie członków Stowarzyszenia Przyjaciół Muzeum Wojska*;
346. s. 25-27: *Słownik bronio i munduroznawczy*;
347. s. 28-30: *Rękojeść czy rękojść?*, Zofia Stefańska;
348. s. 31-36: *Materiały munduroznawcze*, Stanisław Gepner;
349. s. 37-38: *Zapomniany zbiór muzealny Dominika Dowgiałły w Siesikach*, Józef Ol-
szyna-Wilczyński;
350. s. 39-40: *Muzeum starożytności w Wilnie, a zbiory w Łohojsku*, Stanisław Meyer;
351. s. 40-42: *Polskie formacje wojskowe w armii austriackiej po I. rozbiórce*, Jan Jędrze-
jowicz;
352. s. 43-44: *Szczątki okrętu wojennego pod Rozewiem*, Witold Hubert;
353. s. 45-47: *Flankierowanie*, Stanisław Gepner;
354. s. 48: *Kilka uwag do pracy rotmistrza B. Mincera pod tytuł. „Polskie orły wojskowe
do czapek z lat 1914-1936”*, Mieczysław Stolzmann; *Lista nowych członków stowa-
rzyszenia*;

Nr 3-4 marzec-kwiecień

355. s. 50-76: *Zamki i warownie Polski przed najazdem szwedzkim w rekonstrukcji rysun-
kowej Jana Gumowskiego*, Mieczysław Skrudlik;
356. s. 77-80: *Notatki o mundurach*, Juliusz Kozolubski;
357. s. 80: *Lista nowych członków Stowarzyszenia; Obwieszczenie*;

Nr 5 maj

358. s. 82: *Z życia Stowarzyszenia*;
359. s. 82-86: *Protokół walnego zebrania członków Stowarzyszenia Przyjaciół Muzeum
Wojska odbytego dnia 8. V. 1938 r.*;
360. s. 86-94: *Broń w dobie powstania listopadowego (odczyt wygłoszony na zebraniu
Stowarzyszenia 24. IV)*, Bronisław Gembarzewski;
361. s. 94-96: *Renesansowa ozdobna szabla polska*, Stanisław Meyer;
362. s. 97: *Nabiodrki*, Zofia Stefańska;

363. s. 98-101: *Polskie orły wojskowe do czapek z lat 1914–1936 (ciąg dalszy) XIV.*, Bohdan Mincer;
364. s. 102: *Przemianowanie Wielkiej Wsi i Hallerowa na Władysławów*, Witold Hubert;
365. s. 103: *Odpowiedź na uwagi p. Stolzmann'a w sprawie „Polskich orłów wojskowych do czapek z 1914–1936”*, Bohdan Mincer;
366. s. 104: *Od Redakcji; Lista nowych członków Stowarzyszenia*;

Nr 6-7 czerwiec-lipiec

367. s. 106-136: *Karaceny polskie XVII-XVIII w.*, Zbigniew Bocheński;

Nr 8 sierpień

368. s. 138-141: *Ciekawe tarcze skórzane w pałacu Dożów w Wenecji*, Czesław Jarnuszkiewicz;
369. s. 141-143: *O banderze w 1831 r.*, Witold Hubert;
370. s. 144-145: *Sztandar jazdy wołyńskiej z czasów Powstania Styczniowego*, Władysław Dziewanowski;
371. s. 146-151: *Broń przerabiana. Referat dyskusyjny wygłoszony w S. P. M. W. dn. 8 maja 1938 r.*, Konstanty Sarykoń Grodecki;
372. s. 152-161: *Polskie orły wojskowe do czapek z lat 1914–1936*, Bohdan Mincer;
373. s. 162: *Hełm wschodni w Płocku*, **K. S. G.** (Konstanty Sarykoń Grodecki);
374. s. 163-164: *Nowa praca munduroznawcza*, Władysław Dziewanowski;
375. s. 164: *Lista nowych członków Stowarzyszenia; Od Redakcji; Sprostowanie omyłek*;

Nr 9 wrzesień

376. s. 165-167: *Brązowy sztylet z Luristanu*, Stefan Przeworski;
377. s. 167-170: *Dwie szable polskie*, Stanisław Meyer;
378. s. 171-174: *Flota Zygmunta III-go według źródeł szwedzkich*, Witold Hubert;
379. s. 174-181: *Materiały munduroznawcze*, Stanisław Gepner;
380. s. 182: *Głownia z napisami*, Konstanty Sarykoń Grodecki;
381. s. 183-184: *Polskie orły wojskowe do czapek z lat 1914–1936 (ciąg dalszy) XV.*, Bohdan Mincer;
382. s. 184: *Obwieszczenie*;



Nr 10 październik

383. s. 185-198: *Zbroja japońska (Referat wygłoszony na zebraniu Stowarzyszenia dn. 16.X b. r.)*, Władysław Tomkiewicz;
384. s. 199-205: *Materiały mundurowe*, Stanisław Gepner;
385. s. 205-206: *Przegląd historyczno-wojskowy*;
386. s. 206: *Lista nowych członków Stowarzyszenia*;

Nr 11-12 listopad-grudzień

387. s. 207-254: *Husarze. Ubiór, oporządzenie i uzbrojenie 1500-1775*, Bronisław Gembarzewski;

1939, rok VI

Nr 1 styczeń

388. s. 1-2: *Księga jazdy polskiej*, Władysław Tomkiewicz;
389. s. 2-10: *Dodatkowe uwagi o polskich karacenach 17-18 wieku*, Zbigniew Bocheński;
390. s. 11: *Z życia Stowarzyszenia*;
391. s. 11-12: *Mundury autoramentu polskiego z czasów Augusta III*, A. Horak;
392. s. 12-17: „*etat actuel 1769*”, Jan Benda;
393. s. 18-19: *Szaszka kaukaska z polską głownią*, Stanisław Meyer;
394. s. 20: *Ciekawe wykopalisko*, Jan Jędrzejowicz; *Lista nowych członków Stowarzyszenia*;

Nr 2-3 luty-marzec

395. s. 21-49: *Brązy Luristańskie w zbiorach p. Frank Savery konsula Wielkiej Brytanii w Warszawie*, Stefan Przeworski;

Nr 4 kwiecień

396. s. 51-70: *Husarze. Ubiór, oporządzenie i uzbrojenie 1500-1775 (Ciąg dalszy)*, Bronisław Gembarzewski;
397. s. 70: *Lista nowych członków Stowarzyszenia*;

Nr 5-6 maj-czerwiec

398. s. 71-75: „*Złote pióra*” na kopiach husarskich, Zbigniew Bocheński;
399. s. 75-77: *Dawne taryfy cen dla mieczników*, Czesław Jarnuszkiewicz;

400. s. 77-82: *Jedynie w Polsce łóże działowe XVII wieku*, Michał Wieliczko-Wielicki;
 401. s. 82-84: *Bandera Polska na morzu Czarnym*, Witold Hubert;
 402. s. 85-87: *Dwa miecze z wczesnego średniowiecza*, Antoni Maryanowski;
 403. s. 88-91: *Protokół Walnego Zebrania Członków Stowarzyszenia Przyjaciół Muzeum
 Wojska odbytego dnia 21. V. 1939 r.*;
 404. s. 91: *Recenzje*;
 405. s. 92-94: *Czy to można zrobić?*, Stanisław Żochowski;

Nr 7 lipiec

406. s. 95-100: *Polskie zabytki w Paryżu. Musée de l'Armée*, Antoni Maryanowski;
 407. s. 101-105: *Sto lat Raspego*, Jan Benda;
 408. s. 105-109: *Dawne celowniki artyleryjskie*, Michał Wieliczko-Wielicki;
 409. s. 110-112: *Notatki mundurowe. Nieznane szczegóły munduru piechoty z okresu
 Sejmu Czteroletniego*, Jan Benda;
 410. s. 113: *Lista nowych członków Stowarzyszenia*.

INDEKS RZECZOWY ARTYKUŁÓW BRON I BARWA

Numery w indeksie odnoszą się do nadanej numeracji bieżącej.

Listy członków Stowarzyszenia: 3; 17; 28; 37; 47; 56; 66; 74; 81; 88; 95; 104; 114; 131;
 136; 165; 208; 222; 242; 251; 263; 281; 291; 298; 321; 337; 344; 354; 357; 366; 375; 386;
 397; 410;

Kolekcjonerstwo/muzea/teoria: 5; 10; 13; 21; 51; 63; 69; 75; 78; 85; 99; 100; 102; 103; 118;
 124; 128; 133; 138; 140; 146; 156; 178; 179; 180; 184; 192; 195; 196; 198; 201; 205; 208;
 213; 218; 234; 237; 238; 240; 250; 262; 271; 277; 297; 299; 315; 316; 336; 338; 349; 350;
 405; 406; 407;

Konserwacja militariów/ rzeczoznawstwo: 26; 182; 219; 261; 264; 301; 339; 371; 399;

Wojskowość starożytna: 159; 376; 395;

Wojskowość średniowieczna: 82; 83; 148; 166; 203; 243; 268; 318; 394; 402;

Wojskowość nowożytna: 7; 9; 57; 76; 86; 106; 142; 199; 223; 247; 300; 306; 335; 351; 387;
 391; 392; 396;

Wojskowość dziewiętnastowieczna: 12; 20; 32; 39; 41; 57; 58; 76; 91; 109; 121; 126; 152;
 171; 173; 176; 177; 186; 228; 257; 269; 282; 290; 353; 360;



TYPY UZBROJENIA

Broń biała (głównie sieczna): 14; 18; 22; 25; 53; 78; 139; 143; 145; 154; 161; 203; 226; 243; 256; 276; 288; 302; 318; 339; 347; 380; 387; 396; 402;

Szable: 4; 6; 16; 24; 27; 30; 43; 48; 61; 90; 92; 97; 112; 123; 143; 147; 155; 174; 187; 188; 195; 197; 220; 233; 244; 284; 309; 322; 331; 361; 377; 393;

Broń drzewcowa: 44; 117; 172; 398;

Broń miotająca: 59;

Broń palna: 15; 33; 34; 62; 160; 171; 189; 339;

Uzbrojenie ochronne: 105; 330; 362; 367; 383; 387; 389; 396;

Hełmy: 35; 40; 148; 268; 313; 332; 333; 341; 373;

Tarcze: 31; 368;

Mundurologia: 23; 42; 49; 52; 70; 71; 77; 89; 93; 98; 142; 152; 162; 168; 183; 185; 190; 191; 196; 206; 209; 214; 215; 217; 235; 248; 260; 265; 273; 278; 279; 286; 289; 293; 296; 305; 317; 324; 334; 340; 342; 348; 356; 374; 379; 384; 391; 409;

Oporządzenie jeździeckie: 60; 116; 207; 227;

Artyleria/inżynieria wojskowa: 99; 103; 120; 153; 229; 252; 259; 274; 295; 303; 319; 323; 325; 400; 408;

Architektura obronna/dzieje fortyfikacji: 141; 258; 355;

Marynarka wojenna: 108; 132; 212; 287; 320; 352; 378;

Sztuki plastyczne: 275; 304; 328;

Falerystyka: 84; 115; 136; 194; 204; 211; 216; 225; 235; 236; 253; 270; 280; 283; 307; 308; 327; 343; 354; 363; 365; 372; 381;

Weksylologia: 45; 50; 126; 127; 245; 312; 369; 370; 401.

POPULARYZACJA DZIEJÓW UZBROJENIA I WOJSKOWOŚCI W INTERNECIE.**CIEKAWY PROJEKT TOMASZA I EWY ŚWIĄTKOWSKICH**

Miło nam poinformować, że nasz Kolega z oddziału krakowskiego Pan Tomasz Świątkowski, wraz z małżonką Ewą, za pośrednictwem portalu MILMAG The Military Magazine (MILMAG Historia), rozpoczęli publikację autorskiego cyklu podcastów poświęconych dawnej broni i wojskowości. Jako że tego rodzaju forma popularyzacji wiedzy obecnie święci coraz większe tryumfy, zwłaszcza u młodszych odbiorców, redakcja pozwala sobie zaprosić i zachęcić do odsłuchania również czytelników naszego Biuletynu.



Do tej pory ukazały się cztery odcinki, do których odnośniki znajdują się poniżej (można odsłuchać za pośrednictwem serwisów *YouTube* oraz *Spotify*):

ODC. 1 RYCERSKA SZTUKA WOJENNA, CZ. 1 – VIII–XIII WIEK

(link: <https://milmag.pl/rycerska-sztuka-wojenna-odc-1-viii-xiii-wiek/>)

ODC. 2 RYCERSKA SZTUKA WOJENNA, CZ. 2 – XIV – XVI WIEK

(link: <https://milmag.pl/rycerska-sztuka-wojenna-odc-2-xiv-xvi-wiek/>)

ODC. 3 PATOLOGICZNA RODZINKA Z PANZERTRUPPE

(link: <https://milmag.pl/patologiczna-rodzinka-z-panzertruppe/>)

ODC. 4 300. ZACKA SNYDERA CONTRA PRAWDZIWI HOPLICI

(link: <https://milmag.pl/300-zacka-snydera-contra-prawdziwi-hoplici/>)

ZACHĘCAMY DO ŚLEDZENIA KOLEJNYCH PRODUKCJI!



REKOMENDACJE I OGŁOSZENIA

PUBLIKACJE

Selektywny wybór publikacji z zakresu bronioznawstwa i dziedzin pokrewnych, które ukazały się w latach 2023–2024. Przyjęto układ alfabetyczny względem nazwisk autorów lub tytułów – w przypadku publikacji zbiorowych. Opisy pochodzą w większości ze stron wydawców, do których podano także linki.

Zarząd Oddziału Krakowskiego Stowarzyszenia zachęca wszystkich członków do śledzenia komunikatów o bieżących publikacjach i wydarzeniach bronioznawczych z całego świata, które są regularnie publikowane w informatorze



The Basiliscoe Mercury

(należy kliknąć w tytuł)

Bieżące numery (za okres marzec–wrzesień 2024):

- 422 (<https://icomam.mini.icom.museum/wp-content/uploads/sites/19/2024/03/Basiliscoe-422.pdf>)
- 423 (<https://icomam.mini.icom.museum/wp-content/uploads/sites/19/2024/04/Basiliscoe-423.pdf>)
- 424 (<https://icomam.mini.icom.museum/wp-content/uploads/sites/19/2024/04/Basiliscoe-424.pdf>)
- 425 (<https://icomam.mini.icom.museum/wp-content/uploads/sites/19/2024/05/Basiliscoe-425.pdf>)
- 426 (<https://icomam.mini.icom.museum/wp-content/uploads/sites/19/2024/05/Basiliscoe-425.pdf>)
- 430 (<https://icomam.mini.icom.museum/wp-content/uploads/sites/19/2024/08/Basiliscoe-430.pdf>)
- 432 (<https://icomam.mini.icom.museum/wp-content/uploads/sites/19/2024/09/Basiliscoe-432.pdf>)
- 434 (<https://icomam.mini.icom.museum/wp-content/uploads/sites/19/2024/10/Basiliscoe-434.pdf>)
- 435 (<https://icomam.mini.icom.museum/wp-content/uploads/sites/19/2024/10/Basiliscoe-435.pdf>)

„ICOMAM Magazine”, 31 [June] (2024), ss. 55.

Półrocznik w formacie elektronicznym w wolnym dostępie: <https://icomam.mini.icom.museum/the-magazine/>

 **ICOMAM**
ICOM
international committee
of museums and collections
of arms and military history
ISSUE 31 – JUNE 2024

MAGAZINE



(kliknij w obrazek powyżej)



STOWARZYSZENIE MIŁOŚNIKÓW DAWNEJ BRONI I BARWY
ASSOCIATION DES AMIS DES ARMES ET UNIFORMES ANCIENES
WYRÓŻNIONE ODZNAKĄ HONOROWĄ "ZASŁUŻONY DLA KULTURY POLSKIEJ"

Stanisław Borowiak, *Myśliwskie pasje ziemian. Wystawa czasowa, Dobrzyca 2023*, ss. 135.

Muzeum Ziemiaństwa w Dobrzycy

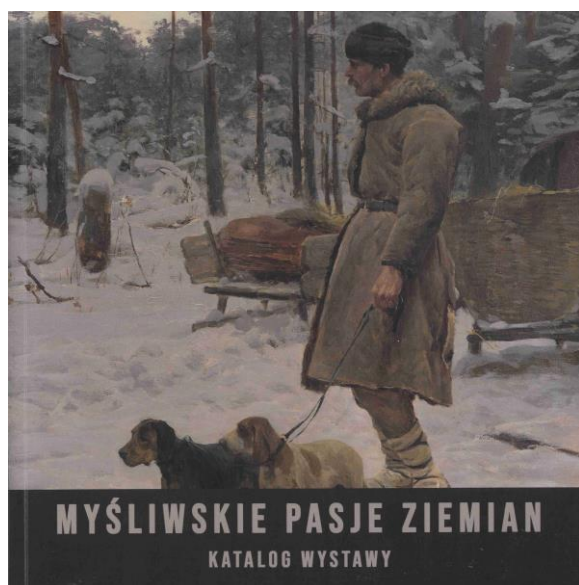
ISBN: 978-83-960593-7-6

Katalogowi towarzyszy także publikacja będąca zbiorem materiałów konferencyjnych wydana w ramach „Studiów i Materiałów Muzeum Ziemiaństwa w Dobrzycy”, 11 (2024).

Poniższy opis pochodzi ze strony Muzeum Ziemiaństwa w Dobrzycy.

https://dobrzyca-muzeum.pl/sklep/glowna/157-katalog-wystawy-mi%C5%Bliwskie-pasje-ziemian.html?search_query=pasje+ziemian&results=21

Cena: 35 zł



Katalog składa się z trzech zasadniczych części, z których pierwsza w sposób przekrojowy omawia świat ziemiańskich polowań w XIX i na początku XX w. – ukazuje go jako element ziemiańskiego stylu, przedstawia skrótowo najważniejsze typy i rodzaje polowań oraz ich zróżnicowania, a także używane na polowaniach broń, strój i pojazdy. Dwie kolejne części to z kolei szczegółowy „rzut oka” na polowania właścicieli. Poznajemy go za pomocą szczegółowych zapisków pamiętnikarskich Adama Turny z początku XIX w. oraz wspomnień i fotografii z czasów rodziny Czarneckich, właścicieli Dobrzycy w latach 1890–1939 i ich najbliższych krewnych – Czarneckich z Ruska, Gogolewa,

Raszew i Przybysławia oraz Żółtowskich z Godurowa. Całość uzupełnia spis eksponatów na wystawie, a na bogatą szatę graficzną składają się zdjęcia prezentowanych na wystawie obiektów z zbiorów kilkunastu muzeów i bibliotek z całego kraju oraz pochodzące ze zbiorów prywatnych zdjęcia związane z polowaniami rodzin Czarneckich i Żółtowskich.

Stanisław Borowiak, *Od Austerlitz do Sedanu. Oręż napoleoński i ciężka kawaleria XIX wieku z kolekcji Tomasza Skowronka, Marty i Przemysława Mizaków, Mikołaja Pietraszaka Dmowskiego i Jana Słowińskiego. Cz. I–II. Katalog wystawy, Dobrzyca 2024.*

Muzeum Ziemiaństwa w Dobrzycy

ISBN: 978-83-969280-2-3

Wystawa odbyła się w dn. 28 IV–29 IX 2024

Poniższy opis pochodzi ze strony Muzeum Ziemiaństwa w Dobrzycy.

Pierwsza część katalogu wystawy „Od Austerlitz do Sedanu. Oręż napoleoński i ciężka kawaleria XIX wieku” to przekrojowe ukazanie oręża wszystkich stron walczących okresu napoleońskiego, ze szczególnym jednak uwzględnieniem kawalerii francuskiej Wielkiej Armii oraz formacji konnych państw sojuszniczych. Czytelnik znajdzie w niej jednak także materiał ilustracyjny i informacje dotyczące kawalerii przeciwników Napoleona, w tym zwłaszcza austriackich huzarów i angielskich dragonów oraz innych formacji tego okresu: piechoty, artylerii, saperów itd. Reprodukowane w katalogu eksponaty to nie tylko broń palna i biała czy uzbrojenie ochronne, ale też szeroki wybór malarstwa i rafiki z epoki, w tym portrety właściciela Dobrzycy generała Kazimierza Turny i jego brata Adama – szwoleżera i pamiętnikarza. Do ciekawostek należy też m.in. zreprodukowany unikatowy list Napoleona pisany w Ostródzie w 1807 r. Obok prezentacji obiektów Czytelnik znajdzie w katalogu obszernie nakreślone tło epoki, genezę i krótki rys historyczny poszczególnych formacji, wreszcie ciekawostki i wątki związane ze służbą wojskową właścicieli Dobrzycy.



W odróżnieniu od części pierwszej, opisującej okres napoleoński, tom drugi poświęcony jest ciężkiej kawalerii z okresu po 1815 r., prezentując pancerze i uzbrojenie kirasjerów, karabinierów oraz formacji pokrewnych, które odzyskawszy swoje znaczenie w czasach napoleońskich, utrzymały się w wielu krajach aż po kres stulecia, a w przypadku Francuzów przyszło im jeszcze w 1914 r. wyruszyć w swych kirysach na okopową i przemysłową wojnę zupełnie innej epoki. W oparciu o znakomitą kolekcję Tomasza Skowronka (uzupełnioną w tym tomie obiektami ze zbiorów Marka Fijałkowskiego, Tomasza Klauzy, Muzeum Okręgowego w Pile i Muzeum Ziemiaństwa w Dobrzycy) pokazujemy pancerze i broń z armii zarówno wielkich mocarstw, jak i mniejszych państw europejskich oraz pozaeuropejskich, egzemplarze bojowe oraz paradne, które w Londynie, Rzymie czy Madrycie możemy do dziś zobaczyć w rękach tamtejszych gwardzystów. Całość ukazana jest na tle krótkiego rysu historycznego formacji kirasjerskich w poszczególnych państwach i ich udziału w konfliktach zbrojnych XIX stulecia – obok Sadowy czy Sedanu zwracamy uwagę także na mniej znane bitwy, kampanie i epizody, w tym również te związane z powstaniem listopadowym i wielkopolską Wiosną Ludów 1848 r.



Tomasz Gwiazda, Michał Klinke, Waldemar Komorowski, *Ikonografia murów miejskich Krakowa*, Kraków 2023, ss. 416.

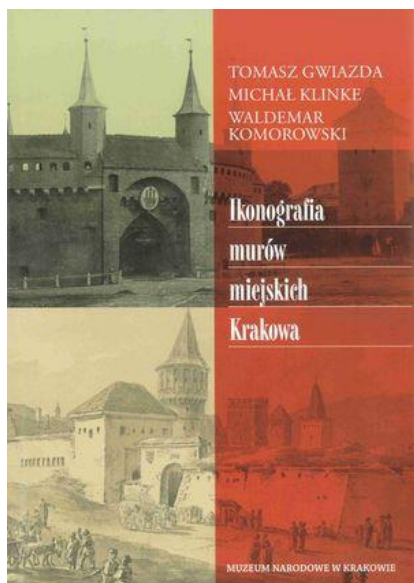
Seria „Katalog Widoków Krakowa”, red. Iwona Kęder

Wydawnictwo Muzeum Narodowego w Krakowie

ISBN: 978-83-7581-433-0

Opis: <https://eksiegarnia.mnk.pl/publikacje-naukowe/364-ikonografia-murow-miejskich-krakowa.html>

Cena: 89 zł



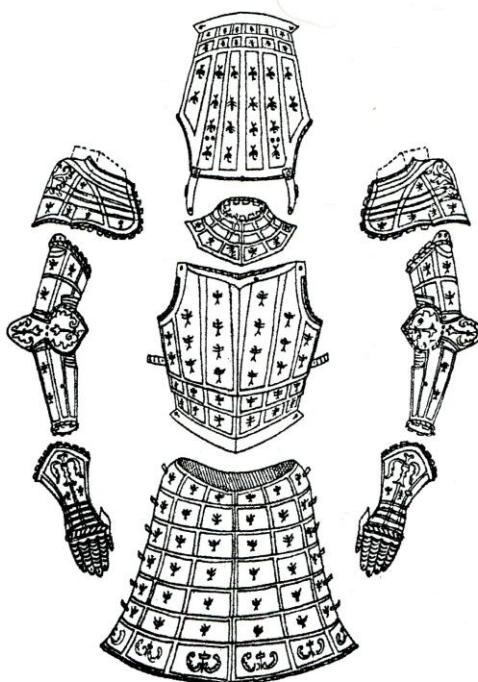
Książka jest dziewiątym tomem serii wydawniczej pod nazwą Katalog Widoków Krakowa, stawiającej sobie za cel edycję i opracowanie źródeł ikonograficznych dotyczących naszego miasta. Prezentuje 308 widoków pokazujących mury obronne Krakowa, powstałych w okresie od połowy XVI wieku do 1916 roku. Reprodukowane widoki w większości pokazują mury, baszty i bramy Krakowa w stanie postępującej dewastacji czy wręcz ruiny i są jedynymi przedstawieniami obwarowań, które niedługo po ich uwiecznieniu w tym dalekim od świetności stanie na zawsze miały zniknąć z miejskiej przestrzeni. Dwudziestowieczne widoki północnego odcinka murów dokumentują z kolei prace konserwatorskie i restauracyjne, dzięki którym ta część obwarowań ocalała przed zburzeniem i zaczęła być postrzegana jako cenny zabytek przeszłości. Dodatkowa karta USB z materiałem ilustracyjnym.

Mariusz Cieśla, *Niemieckie garnitury zbroi. Próba analizy bronzonawczej*, Wrocław 2023, ss. 156.

Nakład własny autora.

Opis: <https://www.bronibarwa.org.pl/z-krypty-bibliotecznej-krzysztof-czarnecki-o-niemieckie-garnitury-zbroi-proba-analizy-bronzonawczej/> (Krzysztof Czarnecki, OP SMDBiB)

MARIUSZ CIEŚLA



NIEMIECKIE GARNITURY ZBROI PRÓBA ANALIZY BRONIOZNAWCZEJ

GERMAN SUITS OF ARMOUR AN ATTEMPT OF WEAPONS SCIENCE ANALYSIS



Tomasz Świątkowski, *Łuk i łucznictwo w kulturze wybranych ludów starożytnych*, Tarnowskie Góry 2023, ss. 163.

Wydawnictwo Inforteditions

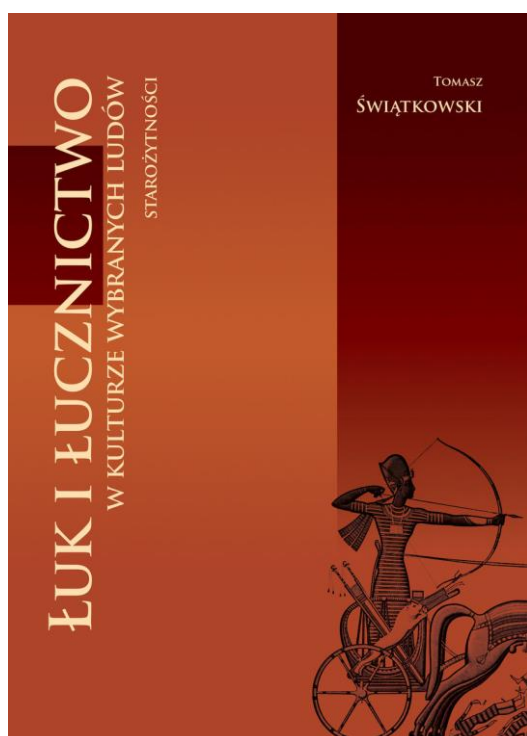
ISBN: 978-83-67111-50-8

Opis: https://ksiegarnia.pwn.pl/Luk-i-lucznictwo-w-kulturze-wybranych-ludow-starozynosci,1005940112,p.html?srltid=AfmBOopftvnguLHrPXZHzapOm5dCTgds9Ee-e_OlOW0GWnhWjrRocmxD

Łuk to narzędzie używane przez ludzi od dziesiątków tysięcy lat aż do dnia dzisiejszego. Wynaleziony w paleo-licie, stał się główną bronią myśliwych mezolitu, neolitu, epoki brązu i żelaza. Posługiwali się nim też wojownicy wszystkich kultur starożytności, choć nie wszędzie osiągnął podobne znaczenie symboliczne i znaczenie w sztuce wojennej. Na wschód od Morza Śródziemnego rozciągała się istna „kraina łuczników”, których napór na Europę został powstrzymany przez Greków w V w. p.n.e. podczas wojen perskich. Zanim jeszcze osiągnął status głównej broni wielu ludów (takich jak Egipcjanie, Asyryjczycy, Scytowie, Persowie, mieszkańcy Krety), był narzędziem, które pozwoliło ludziom przyspieszyć wielką wędrówkę na północ z dotychczasowych siedzib

w Afryce, pomogło walczyć w zasiedleniu Europy, Azji i obu Ameryk. Później stał się częścią kultury wielu ludów, bronią symboliczną, atrybutem bóstw, herosów, metaforą panowania i dominacji w rękach królów, w rękach wojowników: działań o charakterze militarnym, symbolem o wielu zróżnicowanych i często wykluczających się znaczeniach w wielu odmiennych kulturach.

Jak długie są dzieje tego oręża oraz w jakich znaczeniach symbolicznych występował w różnych kulturach starożytności? Nawet ogólne badania, bez uszczegółowienia w ramach konkretnej kultury, wskazują na traktowanie łuku jako symbolu wojny, łowów, atrybutu monarchy, wojownika i myśliwego, a nawet symbolu męskości lub – w innych kulturach – kobiecości. Pojawia się wiele metaforycznych znaczeń, przypisywanych temu jednemu z najstarszych elementów uzbrojenia w dziejach człowieka...



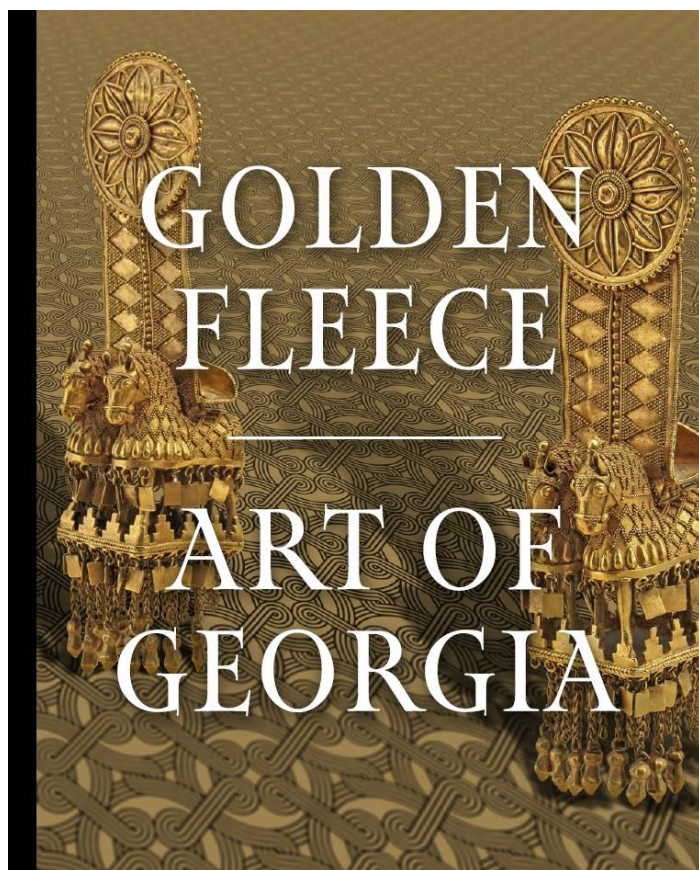
***Złote Runo. Sztuka Gruzji*, red. Mirosław Piotr Kruk, Kraków 2024, ss. 696.**

Wydawnictwo Muzeum Narodowego w Krakowie

ISBN: 978-83-7581-455-2

Opis i link do sklepu: <https://eksiegarnia.mnk.pl/wydawnictwa-towarzyszace-wystawom/508-zlote-runo-sztuka-gruzji.html>

Cena: 129 zł



Wydawnictwo dostępne także w wersji angielskiej. Podajemy Czytelnikom niniejszy katalog, jako że opisano w nim reprezentatywną grupę pokazywanej na wystawie broni gruzińskiej.

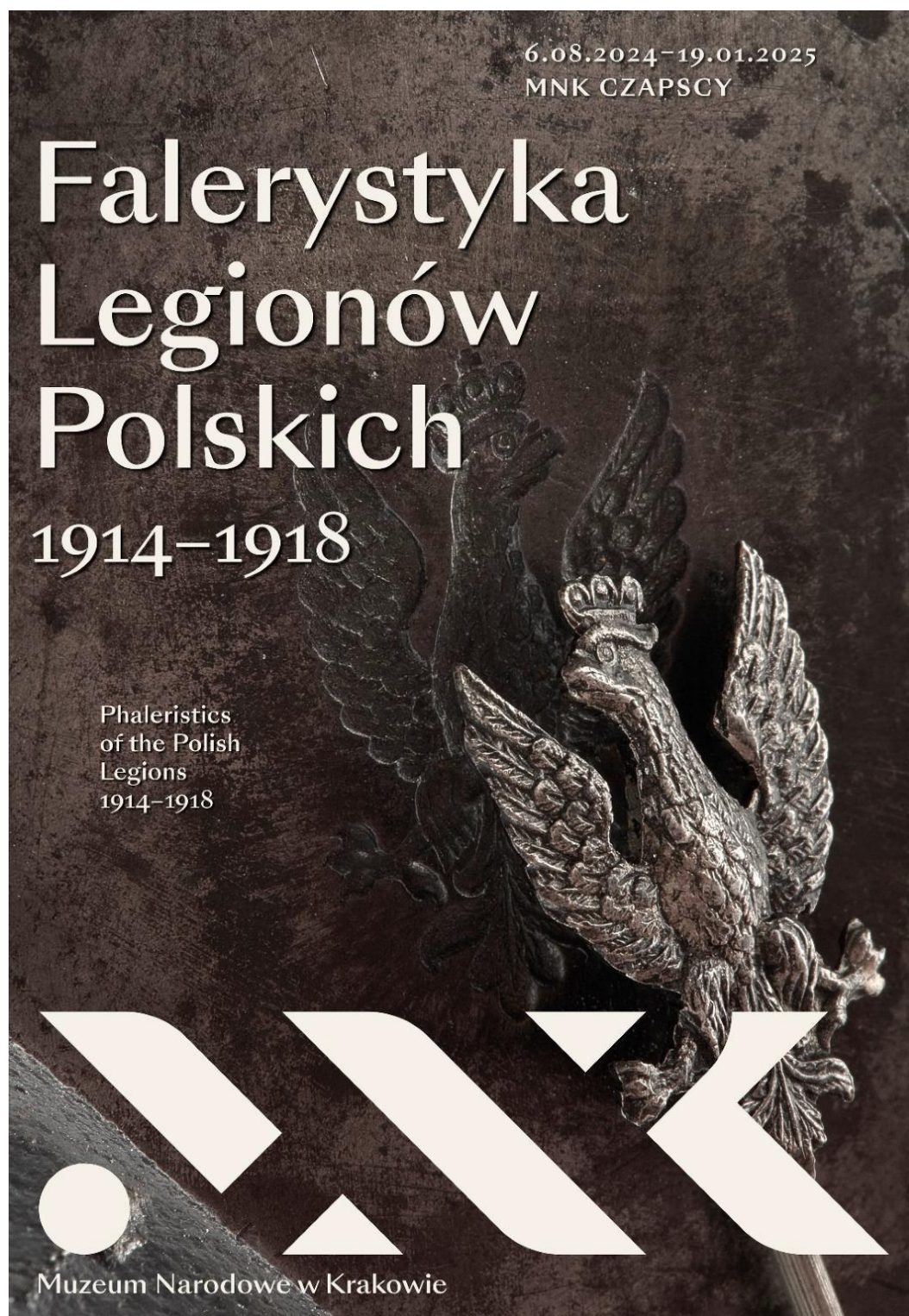
Wystawa „Złote runo – sztuka Gruzji” po raz pierwszy prezentuje w Polsce tak spektakularny wybór dzieł sztuki gruzińskiej od czasów starożytnych aż po wiek XX. Stanowi ona bezprecedensowe przedsięwzięcie wykraczające poza prezentację samej Gruzji, zwraca bowiem uwagę na znaczenie jej dziedzictwa dla całej kultury europejskiej. Dzięki międzynarodowej współpracy w Muzeum Narodowym w Krakowie można podziwiać około siedmiuset obiektów najwyższej klasy

(ekspozaty archeologiczne, dzieła sztuki chrześcijańskiej, unikatowe dzieła sztuki użytkowej, kolekcje gruzińskich strojów narodowych, ekspozaty związane ze sztukami walki, materiały etnograficzne, gruzińskie malarstwo sztalugowe oraz przykłady modernizmu).

Wystawie towarzyszy katalog w pełni ukazujący jej bogactwo i różnorodność. Zawarte w nim eseje są interesującą prezentacją sztuki Gruzji, przybliżającą dzieje i kulturę tego kraju. Bogato ilustrowana część katalogowa prezentuje wszystkie eksponowane dzieła, a szczególnie ciekawe jest zwrócenie uwagi na prace polskich artystów działających w Gruzji, takich jak Henryk Hryniewski, Henryk Filipowicz, Jan Ciagliński, Zygmunt Waliszewski i inni.



WYSTAWY



Wystawa czasowa „Falerystyka Legionów Polskich 1914–1918” w Muzeum Czapskich, oddział Muzeum Narodowego w Krakowie

Czas trwania: 6 VIII 2024–19 I 2025

Kurator: Piotr Wilkosz

Na wystawie organizowanej z okazji 110. rocznicy wymarszu z Oleandrów Pierwszej Kompanii Kadrowej zaprezentujemy żołnierskie godła oraz patriotyczne odznaki i medale powstałe w okresie I wojny światowej, związane z epopeją legionową i walką o odzyskanie niepodległości.

Polskie formacje paramilitarne tworzone w przededniu wybuchu Wielkiej Wojny opracowały dla swoich członków odznaki organizacyjne, których motywem przewodnim był wizerunek orła białego. Podczas ekspozycji zaprezentujemy bogatą kolekcję orłów Drużyn Bartoszewskich, Polskich Drużyn Strzeleckich i Strzelca oraz orły do czapek zaprojektowane już po wybuchu wojny dla formacji Legionów Polskich. Towarzyszyć im będą odznaki pamiątkowe brygad, pułków i legionowych szkół wojskowych. Zaprezentowane zostaną odznaki pamiątkowe oraz biżuteria patriotyczna, wydawane w okresie I wojny światowej przez Naczelny Komitet Narodowy, Ligę Kobiet, Stowarzyszenie „Samarytanin Polski”, Krajowe Stowarzyszenie Mężczyzn i Dam Czerwonego Krzyża w Galicji, a także przez inne organizacje pomocowe i charytatywne.

Uzupełnieniem wystawy będą medale upamiętniające epopeję legionową oraz elementy umundurowania, oporządzenia i uzbrojenia żołnierza polskiego z epoki. Wyeksponowany zostanie także wybór prac z kolekcji sztuki legionowej – obrazy i portrety tworzone przez artystów legionistów oraz zachowane projekty graficzne odznak zaprezentowanych na wystawie (<https://mnk.pl/wystawy/falerystyka-legionow-polskich-1914-1918>).



Fot. Anna Olchawska, Pracownia Fotograficzna MNK



Wystawa czasowa „Niech żyje król! Koronacje Sasów na Wawelu” na Zamku Królewskim na Wawelu, Reprezentacyjne Komnaty Królewskie (Sala Senatorska i in.)

Czas trwania: 21 IX 2-24 – 9 II 2025

Kuratorzy: Maria Golik-Gryglas, dr Rafał Ochęduszko, dr Stefano Rinaldi

ORGANIZACJE WYSTAWY CZASOWEJ KORONACJA
DOFINANSOWANO ZE ŚRODKÓW MINISTRA KULTURY I DZIEDZICTWA NARODOWEGO
CO-FINANCED BY THE MINISTER OF CULTURE AND NATIONAL HERITAGE OF THE REPUBLIC OF POLAND



Ministerstwo Kultury
i Dziedzictwa Narodowego

HONOROWY PATRONAT
MINISTRA KULTURY I DZIEDZICTWA NARODOWEGO
HONORARY PATRONAGE
OF THE MINISTER OF CULTURE AND NATIONAL HERITAGE



Ministerstwo Kultury
i Dziedzictwa Narodowego

HONOROWY PATRONAT
MINISTRA KULTURY I TURYSTYKI SAKSONII
HONORARY PATRONAGE
OF THE SAXON STATE MINISTER FOR CULTURE AND TOURISM

MINISTERSTWO NAUKI
KULTURY I TURYSTYKI
KRAJU ZWIĄZKOWEGO



PARTNERZY ZAMKU I WYSTAWY / WAWEL ROYAL CASTLE PARTNERS



MECENAS
ZAMKU KRÓLEWSKIEGO NA WAWELU
WAWEL ROYAL CASTLE PATRON



PARTNER STRATEGICZNY
ZAMKU KRÓLEWSKIEGO NA WAWELU
WAWEL ROYAL CASTLE
STRATEGIC PARTNER



MECENAS EDUKACJI ZAMKU KRÓLEWSKIEGO NA WAWELU
WAWEL ROYAL CASTLE EDUCATION PATRON



PARTNER WYSTAWY NIECH ŻYJE KRÓL!
EXHIBITION PARTNER LONG LIVE THE KING!



PARTNER WYSTAWY
NIECH ŻYJE KRÓL!
EXHIBITION PARTNER
LONG LIVE THE KING!



PARTNER PROMOCYJNY ZAMKU KRÓLEWSKIEGO NA WAWELU
WAWEL ROYAL CASTLE ADVERTISING PARTNER

PATRONI MEDIALNI WYSTAWY / MEDIA PATRONS



rp.pl



DZIENNIK POLSKI



SPOTKANIA
Z ZABYTKAMI



TV P 3



KRAKÓW KULTURA

Kraków Culture



Przygotowywana we współpracy z Państwowymi Zbiorami Sztuki w Dreźnie (*Staatliche Kunstsammlungen Dresden*) i Muzeum Narodowym w Warszawie wystawa będzie niezwykle okazją do zobaczenia w historycznych wnętrzach krakowskiego zamku niemal wszystkich pamiątek zachowanych po koronacjach Augusta II Mocnego (1697) oraz Augusta III i jego żony Marii Józefy (1734), dwóch ostatnich tego typu uroczystościach, które miały miejsca na Wawelu. Będzie to też opowieść o polskim ceremoniale koronacyjnym, który wykrystalizował się jeszcze w późnym średniowieczu. Obaj władcy z dynastii Wettynów starali się bowiem uszanować odwieczny rytuał, dopuszczając jednak pewne odstępstwa wynikające z jednej strony z ówczesnego kontekstu politycznego, z drugiej strony z chęci zaakcentowania przez nich pewnych treści propagandowych. Zgromadzone dzieła pozwolą zwiedzającym na zapoznanie się z toczącym się przez kilka dni zarówno na Wawelu, jak i na ulicach miasta niepowtarzalnym barokowym spektaklem. Tworzyły go poszczególne etapy koronacji od momentu elekcji nowego króla, przez uroczysty wjazd do Krakowa, pogrzeb poprzednika, pielgrzymkę na Skalkę, właściwą ceremonię sakry w katedrze krakowskiej, następujący po niej bankiet na zamku, po wieńczący całość hołd mieszkańców Krakowa.

Wystawa będzie okazją do zobaczenia naturalnych rozmiarów figury Augusta II w stroju koronacyjnym pokazywanej na co dzień w Rüstkammer, zbrojowni mieszczącej się w salach Residenzschloss w Dreźnie, czy kompletu insygniów koronacyjnych: koron, beret i jabłek Augusta III i Marii Józefy, ze zbiorów Muzeum Narodowego w Warszawie. Mająca pomieścić główną część przygotowywanej ekspozycji sala Senatorska była świadkiem bankietów, które miały miejsce zarówno po koronacji w 1697, jak i w 1734 roku. Aby uświetnić ucztę i olśnić swoich gości, August II przywiózł ze sobą m.in. część swojej kolekcji sreber, z której wybrane arcydzieła, będące chlubą drezdeńskiego Grünes Gewölbe, będzie można ponownie zobaczyć w tym wawelskim wnętrzu po przeszło 300 latach (źródło: <https://wawel.krakow.pl/wystawa-czasowa/niech-zyje-krol>).

Wystawie towarzyszy katalog do nabycia w cenie 129 zł na miejscu lub za pośrednictwem sklepu internetowego muzeum: <https://sklep.wawel.krakow.pl/niech-zyje-krol-katalog-wystawy.html>



Fot. Zamek Królewski na Wawelu, ze strony dostępnej w linku powyżej.



Wystawa monograficzna poświęcona rodowi Paców, pt. „The Pacs. Lilies in the garden of history” w Litewskim Muzeum Narodowym – Pałacu Wielkich Książąt Litewskich w Wilnie

Czas trwania: 29 X 2024–26 I 2025

Współorganizator: Instytut Adama Mickiewicza w Warszawie

The Pacs are one of the most eminent, oldest, influential, wealthiest and most celebrated magnate families in the Grand Duchy of Lithuania, who held the title of counts. They are likely to have originated from the Grodno and Lida surrounds. Like many other Lithuanian magnate families, the Pacs consistently highlighted the legend of their Roman origins. Due to their exceptional role in Lithuania's history, this family can be compared to the Radziwill princes and the Sapieha dukes. At one point, the Pacs had even become the factual rulers of the Grand Duchy of Lithuania, continuing the tradition of protecting and strengthening Lithuania's statehood. Many representatives of the Pac family held high-ranking state and church offices, were well educated and were known for their refined artistic tastes.



[...] This exhibition dedicated to the history and legacy of the Pacs continues our tradition of presenting Lithuania's historic magnate families who left the most memorable trace in our country. The Sapieha dukes were featured in an exhibition in 2012, followed by the Radziwill princes in late 2019 – early 2020. The exhibition dedicated to the Pac counts is different in that it presents magnates whose family line is already extinguished, who cannot manage their ancestors' heritage nor continue to accumulate collections, nor form the historical image of the family or its separate members, nor influence society's historical memory. Therefore, the exhibition dedicated to the Pacs becomes an even more relevant monument illustrating the significance of the family's merits and actualising their unique legacy.

The exhibition has on display around 300 exhibits: paintings, graphic art works, sculptures, textiles, goldsmithery and other applied art works, drawings and projects, old photographs, authentic documents and early prints, weapons and armour, as well as other historical relics from Lithuania's, Poland's and Ukraine's museums, libraries, archives, churches, monasteries and private collections (more than fifty owners in total). Relatively few portraits of the Pacs exist to this day, whereas some were stolen and are being hidden in Russia. Yet what is truly breathtaking are the grand architectural monuments created by the Pacs, also, the astounding sacred goldsmithery works presented at the exhibition, brilliant liturgical attire, impressive heraldic tapestries and valuable paintings (źródło: <https://www.valdovurumai.lt/en/exhibitions/i/9262/the-international-exhibition-the-pacs-lilies-in-the-garden-of-history/>).

KONFERENCJE I SESJE NAUKOWE

Muzeum Armii Krajowej im. gen. Emila Fieldorfa „Nila” w Krakowie

Konferencja pt. *Na pomoc płonącej Warszawie*

25 października 2024

Szczegóły na stronie: <https://muzeum-ak.pl/event/zapraszamy-do-udzialu-w-konferencji-pt-na-pomoc-plonacej-warszaw/64/>





Muzeum Armii Krajowej im. gen. Emila Fieldorfa „Nila” w Krakowie
zaprasza do udziału
w ogólnopolskiej konferencji naukowej:
„NA POMOC PŁONĄCEJ WARSZAWIE”

25 PAŹDZIERNIKA 2024 (PIĄTEK) Aula – I piętro

8.00-9.00 - REJESTRACJA UCZESTNIKÓW
9.00-9.30 - UROCZYSTE OTWARCIE KONFERENCJI
Powitanie gości - Dyrektor dr Jarosław Szarek
Słowo wstępne - z-ca Dyrektora dr hab. Olgierd Grott prof. UJ

PROGRAM KONFERENCJI

9.30-9.50 - Dr hab. Waldemar Grabowski - *Na skrawku wolnej Polski... Przygotowania do powrotu rządu RP do Kraju.*
(Instytut Pamięci Narodowej w Warszawie).

9.50-10.10 - Dr Maciej Korkuć - *Zygmunt Berling i sowiecka „pomoc dla Powstania Warszawskiego” fakty i mity.*
(Oddział Instytutu Pamięci Narodowej w Krakowie).

10.10-10.30 - Dr Piotr Wierzbicki - *Rzeczpospolite Partyzanckie - działania w ramach akcji „Burza” wspierające Powstanie Warszawskie.* (Muzeum Armii Krajowej w Krakowie).

10.30-10.50 - Dr hab. Lucja Marek - *Duszpasterska pomoc dla płonącej Warszawy.*
(Oddział Instytutu Pamięci Narodowej w Krakowie).

10.50-11.30 - PRZERWA KAWOWA

11.30-11.50 - Prof. dr hab. Grzegorz Mazur - *Kwestia uzbrojenia ZWZ AK w kontekście planów powstania powszechnego i „Burzy”.* (Muzeum Armii Krajowej w Krakowie).

11.50-12.10 - Dr hab. Marcin Lasoń - *Baon AK „Ryś” na pomoc płonącej Warszawie.*
(Uniwersytet Andrzeja Frycza Modrzewskiego w Krakowie).

12.10-12.30 - Dr Marek Jedynak - *Kielecki Korpus Armii Krajowej w drodze na pomoc Warszawie.*
(Oddział Instytutu Pamięci Narodowej w Białymstoku).

12.30-12.50 - Dr Tomasz Dudek - *Zgrupowanie Stolpeckie w powstaniu warszawskim.*
(Uniwersytet Jagielloński, Biblioteka Jagiellońska, Centrum Dokumentacji Czynu Niepodległościowego).

12.50-13.10 - Dr Jarosław Stulczewski - *Akcja „Burza” na terenie Obwodu Sieradzkiego AK.*
(Towarzystwo Przyjaciół Zduńskiej Woli).

13.10-13.30 - PRZERWA KAWOWA

13.30-13.50 - Dr Ksawery Jasiak - *„Burza” w Inspektoracie AK Częstochowa. Fakty, nieznane epizody i dokumenty 27 pp. AK z 1944 r.* (Delegatura Instytutu Pamięci Narodowej w Opolu).

13.50-14.10 - Mgr Anna Żalińska - *Na pomoc wysiedleńcom. Tarnowski epilog Powstania Warszawskiego.*
(Muzeum Ziemi Tarnowskiej).

14.10-14.30 - Dr Andrzej Lydka - *Samodzielny Baon Partyzancki „Skala” w odsieczy Warszawy.*
(Uniwersytet Opolski).

14.30-14.50 - Dr Dariusz Dyląg - *Czy Armia Krajowa zwyciężała w Okręgu AK Muzeum - wsparcie mieszkańców dla akcji oddziałów partyzanckich wiążących zbrojnie regularne jednostki niemieckie w trakcie powstania warszawskiego na przykładzie Obwodu AK Murawa.*
(Stowarzyszenie „Res Carpathica”).

15.00 - ZAKOŃCZENIE KONFERENCJI - POCZĘSTUNEK

16.00 - ZWIEDZANIE MUZEUM ARMII KRAJOWEJ

Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie

Międzynarodowa konferencja**„Sobiescy w pamięci – przedmioty, miejsca, formy i znaczenia”**

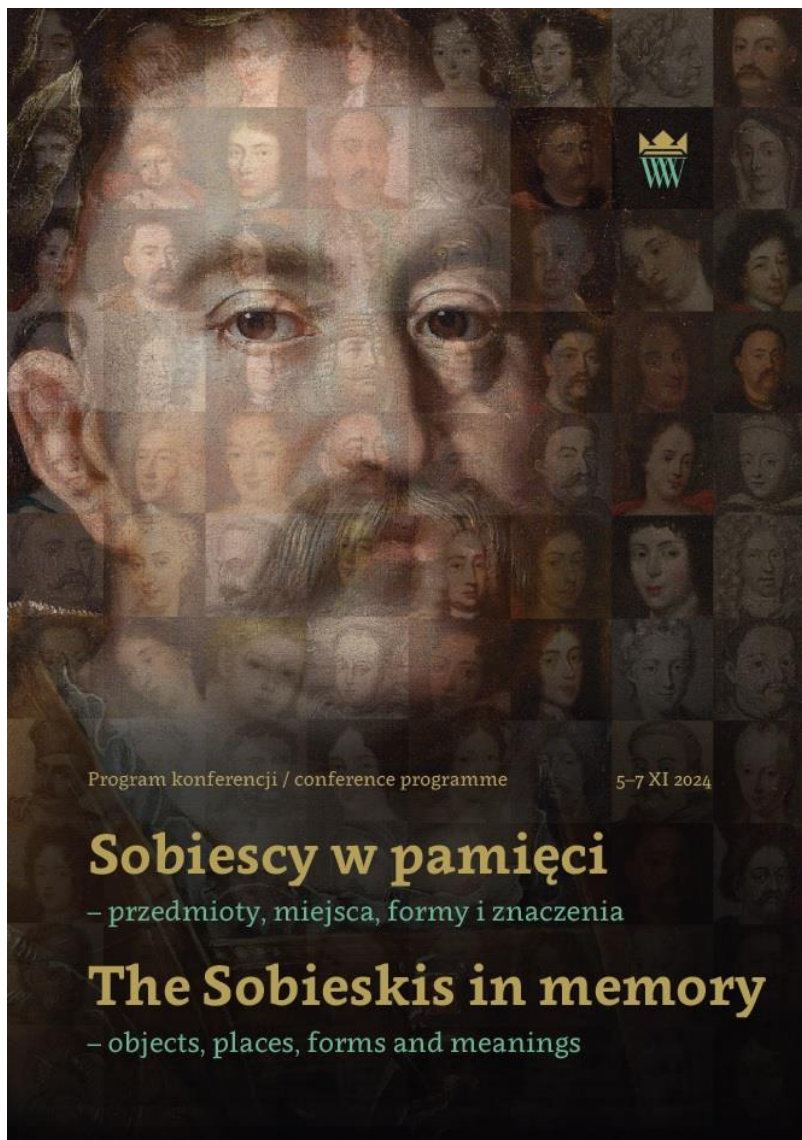
5–7 listopada 2024

Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie zaprasza do udziału w międzynarodowej konferencji zatytułowanej „Sobiescy w pamięci – przedmioty, miejsca, formy i znaczenia”, która odbędzie się w dniach 5–7 listopada 2024 roku.

Organizujemy konferencję, by pobudzić dyskusję na temat celów, form oraz znaczeń przypominania postaci Jana III (a także rodu Sobieskich), zależnie od czasu i miejsca, począwszy od XVIII wieku do współczesności. Chcielibyśmy wspólnie zastanowić się nad tym jakie cechy i jakie wartości wiążą się z postacią / figurą Jana III, że do dziś pozostaje on jednym z najbardziej kojarzonych bohaterów w dziejach Rzeczypospolitej Obojga Narodów i Polski, w kraju, jak i poza jego granicami. Jak uzasadnić to, że konotacje związane z pamięcią o Janie III są w większości pozytywne? Co wpłynęło na

to, że wizerunek króla Sobieskiego dołączył do powszechnie identyfikowanych znaków i wciąż jest eksploatowany? Mamy nadzieję, że konferencja stanie się okazją do interdyscyplinarnej wymiany spostrzeżeń na temat fenomenu pamięci o Janie III; o świadectwach przypominania jego postaci w sztuce i kulturze, w przestrzeni publicznej, w przedmiotach codziennego użytku.

Konferencja będzie miała charakter międzynarodowy, przewidujemy wystąpienia w językach polskim i angielskim (źródło: https://www.wilanow-palac.pl/miedzynarodowa_konferencja_sobiescy_w_pamieci.html).



Program konferencji / conference programme

5–7 XI 2024

Sobiescy w pamięci

– przedmioty, miejsca, formy i znaczenia

The Sobieskis in memory

– objects, places, forms and meanings



PROGRAM / PROGRAMME



5 listopada / 5 November 2024

14.00 – 15.30	zwiedzanie pałacu / guided tour of the Wilanów Palace
15.00 – 16.00	rejestracja uczestników / participant registration
	Pałac, Sala Biała / Palace, White Hall
16.00	Powitanie, Paweł Jaskanis, Dyrektor Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie / Welcome by Paweł Jaskanis, Director of the Museum of King Jan III's Palace at Wilanów
16.30	Keynote speech, Prof. Robert Traba (Instytut Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk, Warszawa / Institute of Political Studies of the Polish Academy of Sciences, Warsaw) Po co pamiętać o Sobieskich? / Why should we retain the Sobieskis in memory?
17.30 – 19.30	Panel 1 / Opening Session Moderator – Dr hab. Paweł Migasiewicz Prof. Alessandro Boccolini (University of Tuscia / Uniwersytet Tusciański, Viterbo) The image of Sobieski in Italian Historiography. From the centenaries of the liberation of Vienna to current studies / Wizerunek Jana III Sobieskiego we włoskiej historiografii. Od kolejnych rocznic odsieczy wiedeńskiej do współczesnych badań Dr Paul Hulsenboom (Radboud University / Uniwersytet Radbouda, Nijmegen) Model of Faith, Mascot of Hate. Dutch Appropriations of Jan III Sobieski from the 17th to the 21st century / Model wiary, maskotka nienawiści. Przypadki zawłaszczania postaci Jana III Sobieskiego w Holandii od XVII do XXI wieku Prof. Edward Corp (Emeritus Professor, University of Toulouse / Uniwersytet w Tuluzie) The Sobieski-Stuart Marriage / Małżeństwo Marii Klementyny Sobieskiej z Jakubem III Stuartem Piotr Piniński (Warszawa, Prezes Fundacji Lanckorońskich / Warsaw, President of the Lanckoroński Foundation) The Duchess of Mar's wedding present to Princess Maria Clementina Sobieska / Prezent ślubny dla księżniczki Marii Klementyny Sobieskiej od księżnej Mar Dyskusja / Discussion
20.00	Kolacja, Villa Intrata / Dinner at Villa Intrata



PROGRAM / PROGRAMME



6 listopada / 6 November 2024

Villa Intrata

9.00 – 11.00

Panel 2

Moderator – Dr Jarosław Pietrzak

Dr Francesca Ceci (Musei Capitolini / Muzea Kapitołińskie, Rzym)

Rome celebrating the Victory of Vienna: the heroic figure of Jan III**Sobieski seen through the popular celebrations in the city /****Rzym świętuje wiktoryę wiedeńską: bohaterska postać Jana III Sobieskiego widziana przez pryzmat popularnych uroczystości w mieście**

Dr Anna Czarniecka (Uniwersytet Warszawski / University of Warsaw)

W blasku chwały „Zbawiciela Europy”. Budowanie prestiżu Domu**Sobieskich przez Marię Kazimierę w Rzymie / In the blaze of the glory****of the ‘Saviour of Europe’: Marie Casimire building the prestige of the****Sobieski House in Rome**

Prof. Francesca De Caprio (University of Tuscia / Uniwersytet Tusciański, Viterbo)

The media production of an image-symbol of Jan III Sobieski. The Italian**Flying Pamphlets / Medialne tworzenie wizerunku-symbolu Jana III****Sobieskiego: włoskie gazety ulotne**

Izabela Zychowicz (Narodowy Instytut Dziedzictwa, Warszawa /

National Institute of Cultural Heritage of Poland, Warsaw)

Być jak Sobieski – sarmackie oblicze Stanisława Augusta /**To be like Sobieski: the Sarmatian face of Stanislaus II Augustus**

Dyskusja / Discussion

11.00 – 11.30

Przerwa / Break

11.30 – 13.30

Panel 3

Moderator – Prof. Michał Wardzyński

Dr Raphael Beuing (Bayerisches Nationalmuseum, Munich / Bawarskie Muzeum Narodowe, Monachium)

‘Sobiesiana’ in the Bayerisches Nationalmuseum in Munich and the legacy of the marriage of Theresa Kunegunda Sobieska /**„Sobiesiana” w monachijskim Bayerisches Nationalmuseum i spuścizna małżeństwa Teresy Kunegundy Sobieskiej**

Dr Katarzyna Kolendo-Korczak, Dr Anna Oleńska (Instytut Sztuki

Polskiej Akademii Nauk / Art Institute of the Polish Academy of Sciences)

„Sobiesiana” w zbiorach Branickich we Francji w 2. poł. XIX w. /**‘Sobiesiana’ in the collection of the Branicki family in France in the second half of the 19th century**

PROGRAM / PROGRAMME



6 listopada / 6 November 2024

Dr hab. Anna Sylwia Czyż, prof. UKSW (Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa / Cardinal Stefan Wyszyński University in Warsaw)

Jan III Sobieski w sztuce i piśmiennictwie Polonii w Stanach Zjednoczonych / Jan III Sobieski in the art and writing of the Polish community in the United States

Piotr Ługowski (Narodowy Instytut Polskiego Dziedzictwa Kulturowego za Granicą POLONIKA / National Institute of Polish Cultural Heritage Abroad POLONIKA)

Między Chicago, Rzymem i Lwowem. Kuratela państwa polskiego nad „sobiescianami” / Between Chicago, Rome and Lviv: the tutelage of the Polish state over ‘Sobiesciana’

Dyskusja / Discussion

13.30 – 14.30

Lunch – pokaz rekonstrukcji kulinarnej / presentation of culinary historical reenactment

14.30 – 16.00

Panel 4

Moderator – Dorota Janiszewska-Jakubiak

Małgorzata Myślicka (Muzeum Narodowe w Warszawie / National Museum in Warsaw), Michał Witkowski (Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie / Museum of King Jan III's Palace at Wilanów)

Kamienica Królewska we Lwowie. Jan Sobieski w pamięci nowych posesorów miejskiego domu króla w XVIII i XIX w. / The Royal Townhouse in Lviv. Jan Sobieski in the memory of the new possessors of his urban residence in the 18th and 19th centuries

Myroslav Poberezhnyi (Lwowskie Muzeum Historyczne / Lviv Historical Museum)

„Sobiesciana” w zbiorach Władysława Łozińskiego / ‘Sobiesciana’ in Władysław Łoziński’s collection

Jerzy Petrus (Kraków)

Portrety Jana III i członków jego rodziny w zbiorach lwowskich / Portraits of Jan III and members of his family in Lviv collections

Dyskusja / Discussion

16.00 – 16.30

Przerwa / Break



PROGRAM / PROGRAMME



6 listopada / 6 November 2024

16.30 – 18.30

Panel 5

Moderator – Dr Joanna Paprocka-Gajek

Dr Mateusz Chramiec (Muzeum Książąt Czartoryskich, Kraków / The Czartoryski Museum, Krakow)
Panoplium królewskie i inne formy upamiętnienia króla Jana III w puławskich panteonach pamięci / The royal panoply and other forms of commemorating King Jan III in the Puławy memorial pantheons

Dr Beata Biedrońska-Słota (Kraków)
Domniemana pamiątka po królu Janie III Sobieskim – namiot z kolekcji Muzeum Książąt Czartoryskich / A tent from the Czartoryski collection: a souvenir allegedly related to King Jan III Sobieski

Joanna Sławińska (Muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego Collegium Maius, Kraków / Jagiellonian University Museum Collegium Maius, Krakow)
Portret konny Jana III Sobieskiego w technice „fils collés” ze zbiorów Muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego / The ‘fils collés’ equestrian portrait of Jan III Sobieski from the collections of the Jagiellonian University Museum

Dyskusja / Discussion

Panel 6

Moderator – Dr Marta Gołąbek

Marta Kłak-Ambrożkiewicz (Muzeum Narodowe w Krakowie / National Museum in Krakow)
Jan III Sobieski w twórczości Jana Matejki / Jan III in Jan Matejko's oeuvre

Dr Maria Nitka (Akademia Sztuk Pięknych, Wrocław, Academy of Fine Arts, Wrocław)
„Jan Sobieski pod Wiedniem” Jana Matejki – historia donacji i recepcji dzieła w Rzymie / Jan Matejko's ‘Jan Sobieski at Vienna’: the history of the painting's donation and reception

Prof. Maria Jolanta Olszewska (Uniwersytet Warszawski / University of Warsaw)
Rządy Jana III Sobieskiego w widzeniu Bronisława Heyduka („Negacja i wiktoria” i „Janina znak Sobieskich”) / The reign of Jan III Sobieski in the vision of Bronisław Heyduk (‘Negacja i wiktoria’ and ‘Janina znak Sobieskich’)

Dr hab. Andrzej Drozd (Uniwersytet Warszawski / University of Warsaw)
Jan III Sobieski w pamięci Tatarów Rzeczypospolitej / Jan III in the memory of the Tatars from the Polish-Lithuanian Commonwealth

Dyskusja / Discussion

18.30 – 19.30

Przerwa / Break

19.30

Villa Intrata, kolacja / Dinner at Villa Intrata



PROGRAM / PROGRAMME



7 listopada / 7 November 2024

Villa Intrata

9.00 – 11.00

Panel 7

Moderator – Dr Mateusz Chramiec

Jerzy Żmudziński (Kraków)

Najstarsze „Muzeum Sobieskich” na Jasnej Górze i problem żywej, stale odnawiającej się pamięci o Janie III w polskich klasztorach i kościołach / The oldest ‘Sobieski Museum’ at Jasna Góra and the problem of the living, constantly renewed memory of Jan III in Polish monasteries and churches

Dr Joanna Paprocka-Gajek (Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie / Museum of King Jan III's Palace at Wilanów)

Wielka historia w małych przedmiotach. Dziewiętnastowieczne wyroby z wytwórni warszawskich poświęcone Janowi III / Great history in small objects. 19th-century items from Warsaw factories dedicated to Jan III

Dr Marcin A. Klemenski (Biblioteka Naukowa PAN i PAU, Kraków / The Scientific Library of the PAAS and the PAS in Krakow)

„Sobieszciana” w zbiorach rękopiśmiennych Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie / ‘Sobieszciana’ in the collection of manuscripts of the Scientific Library of the Polish Academy of Arts and Sciences and the Polish Academy of Sciences in Krakow

Dr Zbigniew Hundert (Zamek Królewski w Warszawie / Royal Castle in Warsaw)

„Sobieszciana” w kolekcji dr. Tomasza Niewodniczańskiego w depozycie Zamku Królewskiego w Warszawie. Potencjał historyczny i wystawienniczy / ‘Sobieszciana’ in the collection of Dr Tomasz Niewodniczański, a deposit to the Royal Castle in Warsaw. Its value as historical and exhibition material

Dyskusja / Discussion

11.00 – 11.30

Przerwa / Break

11.30 – 13.00

Panel 8

Moderator – Dr Anna Ziemlewska

Dr Volodymyr Herych (Lwowska Narodowa Galeria Sztuki im. Borysa Woznickiego, Oddział Muzeum-Rezerwat „Żółkiewski zamek” / Museum-Reserve ‘Zhovkva Castle’, a Branch of the Borys Voznytsky Lviv National Art Gallery)

Jan III Sobieski w swoim mieście. Historia pomnika wzniesionego na 300-lecie Żółkwi / Jan III Sobieski in his town: the history of the monument erected for the 300th anniversary of Zhovkva



PROGRAM / PROGRAMME



7 listopada / 7 November 2024

Prof. Bogusław Dybaś (Uniwersytet Mikołaja Kopernika, Toruń /
Nicolaus Copernicus University, Toruń)

**Kręte drogi pamięci bohatera. Pomnik Jana III Sobieskiego w Płonce
Kościelnej (1983) / The winding paths of a hero's memory.
The monument to Jan III Sobieski in Płonka Kościelna (1983)**

Dr Jarosław Pietrzak (Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej, Kraków
/ University of the National Education Commission, Kraków)

**Peregrynujący pomnik. Trasa, przebieg uroczystości i znaczenie
społeczne „podróży” pomnika wiktorii wiedeńskiej po Polsce od 2019 /
A travelling monument: the route, course of festivities and social
significance of the 'journey' of the Battle of Vienna monument around
Poland since 2019**

Dyskusja / Discussion

13.00 – 14.00

Lunch – pokaz rekonstrukcji kulinarnej / presentation of culinary
historical reenactment

14.00 – 15.30

Panel 9

Moderator – Paweł Jaskanis

Paulina Szulist-Płuciniczak (Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie /
Museum of King Jan III's Palace at Wilanów)

**Jak opowiadać o królu? Programy edukacyjne Muzeum Pałacu Króla Jana
III w Wilanowie – forma, narzędzia i funkcja w kształtowaniu narracji
o Janie III / How to talk about the king? Educational programmes
of the Museum of King Jan III's Palace at Wilanów: the form, tools
and function in shaping the narrative about Jan III Sobieski**

Elżbieta Grygiel, Dr Marta Gołąbek (Muzeum Pałacu Króla Jana III
w Wilanowie / Museum of King Jan III's Palace at Wilanów)

**Pasaż wiedzy i baza „Sobieszciana” / A Passage of Knowledge and the
'Sobieszciana' database**

Dyskusja / Discussion

**Podsumowanie i zakończenie konferencji /
Summary and conclusion of the conference**



CYKL „AKADEMIA BRONIOZNAWCY”

PAŹDZIERNIK 2024 – LUTY 2025

29 października 2024, godz. 17:00 (Muzeum Czapskich)

Piotr Wilkosz

Oprowadzanie kuratorskie po wystawie „Falerystyka Legionów Polskich 1914–1918”

27 listopada 2024, godz. 18:00 (Muzeum Książąt Czartoryskich)

Tomasz Świątkowski

Oreż bogów, herosów i ludzi. Łucznictwo w starożytności

18 grudnia 2024

dr Wojciech Moś

3-go Pułku Strzelców Podhalańskich bitwa pod Biskupicami 8 września 1939 roku

29 stycznia 2025

dr Łukasz Koniarek

Falerystyczne pamiątki polsko-ukraińskich walk o Lwów w listopadzie 1918 r.

26 lutego 2025

Michał Chlipała

Umundurowanie formacji policyjnych na ziemiach polskich w latach 1918–1922

Kalendarium wykładów na okres marzec – czerwiec 2025 zostanie podane w kolejnym numerze Biuletynu.

UWAGA – pierwsze spotkanie, z racji oprowadzania po wystawie, odbędzie się wyjątkowo we wtorek 29 października o godz. 17:00 w Muzeum Czapskich (ul. Piłsudskiego 12). Wszystkie pozostałe będą miały miejsce na dziedzińcu pałacu Muzeum Książąt Czartoryskich (ul. Pijarska 15) w ostatnie środy miesiąca, z wyłączeniem świąt. Specjalnie dla uczestników Akademii Bronioznawcy, galeria „Broń i Barwa” będzie otwarta dłużej do zwiedzania.

Wykłady



29.10.2024-26.02.2025

MNK MUZEUM
CZARTORYSKICH
ul. Pijarska 15

AKADEMIA BRONIOZNAWCY

29.10.2024, godz. 17:00

Oprowadzanie kuratorskie po wystawie
„Falerystyka Legionów Polskich 1914–1918”
(MNK Czapscy)
Piotr Wilkosz

27.11.2024, godz. 18:00

Oręż bogów, herosów i ludzi. Łucznictwo
w starożytności
Tomasz Świątkowski

18.12.2024, godz. 18:00

3-go Pułku Strzelców Podhalańskich bitwa
pod Biskupicami 8 września 1939 roku
dr Wojciech Moś

29.01.2025, godz. 18:00

Falerystyczne pamiątki polsko-ukraińskich walk
o Lwów w listopadzie 1918 r.
dr Łukasz Koniarek

26.02.2025, godz. 18:00

Umundurowanie formacji policyjnych na ziemiach
polskich w latach 1918–1922
Michał Chlipała

Organizatorzy:
Oddział Krakowski Stowarzyszenia Miłośników
Dawnej Broni i Barwy
Muzeum Narodowe w Krakowie



Muzeum Narodowe w Krakowie



Ministerstwo Kultury
i Dziedzictwa Narodowego

Muzeum MNK



Polska Grupa Energetyczna

Partnerzy strategiczni MNK



STOWARZYSZENIE MIŁOŚNIKÓW DAWNEJ BRONI I BARWY
ASSOCIATION DES AMIS DES ARMES ET UNIFORMES ANCIENES
WYRÓŻNIONE ODZNAKĄ HONOROWĄ "ZASŁUŻONY DLA KULTURY POLSKIEJ"

29 października 2024, godz. 17:00 MUZEUM CZAPSKICH, UL. PIŁSUDSKIEGO 12

Piotr Wilkosz

Oprowadzanie kuratorskie po wystawie „Falerystyka Legionów Polskich 1914–1918”

Na wystawie organizowanej z okazji 110. rocznicy wymarszu z Oleandrów Pierwszej Kompanii Kadrowej zaprezentujemy żołnierskie godła oraz patriotyczne odznaki i medale powstałe w okresie I wojny światowej, związane z epopeją legionową i walką o odzyskanie niepodległości.

Polskie formacje paramilitarne tworzone w przededniu wybuchu Wielkiej Wojny opracowały dla swoich członków odznaki organizacyjne, których motywem przewodnim był wizerunek orła białego. Podczas ekspozycji zaprezentujemy bogatą kolekcję orłów Drużyn Bartoszewych, Polskich Drużyn Strzeleckich i Strzelca oraz orły do czapek zaprojektowane już po wybuchu wojny dla formacji Legionów Polskich. Towarzyszyć im będą odznaki pamiątkowe brygad, pułków i legionowych szkół wojskowych. Zaprezentowane zostaną odznaki pamiątkowe oraz biżuteria patriotyczna, wydawane w okresie I wojny światowej przez Naczelny Komitet Narodowy, Ligę Kobiet, Stowarzyszenie „Samarytanin Polski”, Krajowe Stowarzyszenie Mężczyzn i Dam Czerwonego Krzyża w Galicji, a także przez inne organizacje pomocowe i charytatywne.

Uzupełnieniem wystawy będą medale upamiętniające epopeję legionową oraz elementy umundurowania, oporządzenia i uzbrojenia żołnierza polskiego z epoki. Wyeksponowany zostanie także wybór prac z kolekcji sztuki legionowej – obrazy i portrety tworzone przez artystów legionistów oraz zachowane projekty graficzne odznak zaprezentowanych na wystawie (<https://mnk.pl/wystawy/falerystyka-legionow-polskich-1914-1918>).

Piotr Wilkosz – kustosz Muzeum Narodowego w Krakowie. Ukończył Wydział Humanistyczny Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Krakowie. Specjalizuje się w historii wojskowości polskiej, badaniach nad historyczną bronią palną oraz falerystyką. Autor i współautor wystaw czasowych realizowanych Muzeum Narodowym w Krakowie, m.in.: „Żandarmeria Wojskowa. W służbie Sił Zbrojnych RP”, „W służbie publicznej – XIX-wieczny mundur urzędniczy ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie”, „Polska w NATO i Misje Zagraniczne Wojska Polskiego”, „Legiony Polskie 1914–1918. Wystawa w 100. rocznicę wybuchu I wojny światowej i Czynu Legionowego”, „Sztuka Legionów Polskich”, „Niepodległość. Wokół myśli historycznej Józefa Piłsudskiego” oraz „1920. Cud Wisły”. Autor katalogów wystaw, not i artykułów w katalogach wystaw i wydawnictwach monograficznych.

27 listopada 2024, godz. 18:00 MUZEUM KSIĄŻĄT CZARTORYSKICH, UL. PIJARSKA 15

Tomasz Świątkowski

Oręż bogów, herosów i ludzi. Łucznictwo w starożytności

W kręgu kultury łacińskiej, poza chlubnymi wyjątkami, łuk jest bronią niedocenianą. W Polsce, popularnie kojarzony przede wszystkim z okresem nowożytnym i Tatarami, chociaż był jednym z głównych elementów arsenału szlachty i wojsk okresu I Rzeczypospolitej. Tymczasem ma on niezwykle długą historię i był doceniany zarówno jako broń, jak i symbol, przez tysiące lat okresu antycznego. Wśród mozaiki kultur ludów Śródziemnomorza i Międzyrzecza, nie znajdziemy takiej, która nie nadawałaby łukowi określonych znaczeń, zarówno w sztuce wojennej, jak i sferze mentalnej czy nawet mitologicznej. Łuk był atrybutem bóstw, herosów, symbolem władzy, potęgi i wojny, w końcu przedmiotem magicznym, a nawet symbolem esencji męskiej lub żeńskiej. Owe znaczenia, wraz z wojenną *praxis* tworzą zmienny kalejdoskop skojarzeń, czasem bardzo podobnych pomiędzy kulturami, czasem wręcz sprzecznych.

Tomasz Świątkowski – doktorant Szkoły Doktorskiej Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach, historyk wojskowości epok przedindustrialnych, publicysta.



18 grudnia 2024**dr Wojciech Moś*****3-go Pułku Strzelców Podhalańskich bitwa pod Biskupicami 8 września 1939 roku***

Po walkach w rejonie Krakowa (wzgórze Mogilany) 21 Dywizja Piechoty Górskiej otrzymała rozkazy wycofania się ogólnie na linię Dunajca. 5 września oddziały dywizji zeszły z nieprzełamanych pozycji i pomaszerowały na wschód. 7 września oddziały Grupy Operacyjnej „Boruta” przekraczały Dunajec po moście w Biskupicach Radłowskich. Czas nagiął bowiem niemieckie oddziały motorowe kierowały się od południa, wzdłuż linii Dunajca w kierunku Radłowa i groziły odcięciem tym jednostkom polskim, które znajdowały się jeszcze na lewym brzegu rzeki. Wieczorem 7 września most biskupicki, na skutek strachliwej decyzji, został wysadzony w momencie, gdy wjeżdżał nań pojedynczy samochód dowódcy 21 DPG gen. Kustronia. Generał, towarzyszący mu oficer kpt. dypl. Witold Wróblewski i kierowca kpr. Zdzisław Jelonek wpław sforsowali głęboki w tym miejscu Dunajec. Na lewym brzegu pozostało sporo oddziałów GO „Boruta”. Był tam m. in. cały 3 Pułk Strzelców Podhalańskich, pododdziały artylerii (6 i 21 PAL) i in.

W wyniku zaistniałej sytuacji jeszcze nie wiedząc, że most jest zniszczony, a przypuszczając, że został zajęty przez Niemców, dowódca 3 PSP ppłk Julian Czubryt podjął decyzję odepchnięcia Niemców od Biskupic, zabezpieczenia przeprawy i kontynuowania marszu na wschód. Niestety, szybko okazało się, że most jest zniszczony, a Biskupice zajęte są przez Niemców. Ustalono jednocześnie, że bardziej na północ od Biskupic znajdują się dwa brody, przez które mogą przejść zarówno artyleria, jak i tabory. Ppłk Czubryt postanowił zdobyć Biskupice, odepchnąć Niemców i w ten sposób zabezpieczyć znajdujące się powyżej brody. Do natarcia, które rozpoczęło się o świcie 8 września, poszły dwa bataliony 3 PSP odrzucając Niemców kosztem sporych strat w zabitych i rannych. 3 PSP przekroczył Dunajec we wczesnych godzinach popołudniowych i pomaszerował na wschód. Konsekwencją powyższych wydarzeń było to, że 21 DPG została podzielona na dwa osobne zgrupowania, które nie połączyły się już razem: 3 PSP i zgrupowanie gen. Kustronia.

Wojciech Moś – historyk, kustosz dyplomowany Muzeum Górnośląskiego w Bytomiu, członek zarządu oddziału górnośląskiego SMDBiB, autor licznych publikacji poświęconych wojskom górskim, zwłaszcza 21. Dywizji Piechoty Górskiej oraz 3. Pułkowi Strzelców Podhalańskich, które to zostały obszernie opisane w najnowszej monografii *Wojska górskie II Rzeczypospolitej 1918–1939* (Kraków 2020).

29 stycznia 2025

dr Łukasz Koniarek

Falerystyczne pamiątki polsko-ukraińskich walk o Lwów w listopadzie 1918 r.

Wykład oparty jest o bardzo bogate i wciąż mało znane zbiory odznak i emblematów przechowywanych w Zakładzie Narodowym im. Ossolińskich. Prezentuje falerystyczne pamiątki polsko-ukraińskich walk o Lwów w dniach 1 – 22 listopada nie tyle jako wyroby grawerskie, ale jako przedmioty związane z konkretnymi wydarzeniami, opowiadającymi historię miasta i ludzi – uczestników konfliktu. Dotyczą one głównie strony polskiej, gdyż pamiątki ukraińskie należą w polskich zbiorach do rzadkości.

Listadowe zmagania o miasto znalazły odzwierciedlenie w bardzo licznych odznakach pamiątkowych – to przede wszystkim odznaki przyznawane uczestnikom walk na poszczególnych tzw. Odcinkach Obrony, na które podzielony został polski front. Wszystkie mają kształt równoramiennego krzyża. Powstały krótko po zakończeniu wojny, a ich producentem jest znany lwowski zakład grawerski Eugeniusza Mariana Ungera. Towarzystwo im skromne w formie dokumenty nadania, wydawane przez kapituły odznak złożone najczęściej z weteranów poszczególnych oddziałów. Każdy Odcinek Obrony dzielił się na pododcinki lub sektory – niektóre z nich doczekały się upamiętnienia w postaci odznaki, jak np. Cytadela, gmach Dyrekcji Kolei czy Dworzec Główny. Także żołnierze niektórych oddziałów i pododdziałów, najczęściej nie przydzielonych do konkretnego Odcinka, ale przerzucanych w różne miejsca w zależności od sytuacji, uhonorowani zostali pamiątkowymi odznakami – to zwłaszcza słynni lwowscy „Straceńcy”, Ochotnicza Legia Kobiet czy np. Lotny Oddział Karabinów Maszynowych.

Odrębną grupę stanowią pamiątki falerystyczne związane z działającymi we Lwowie organizacjami porządkowymi, jak Miejska Straż Obywatelska, której członkowie mieli prawo nosić piękne odznaki, wykonane także w zakładzie E. M. Ungera. Szczególnymi natomiast ciekawostkami są zachowane w ossolińskich zbiorach oryginalne oznaki żołnierzy i członków MSO w postaci sporządzanych doraźnie opasek naramiennych z nazwami ulic lub formacji.

Prezentowane obiekty, pomimo iż są raczej niewielkich rozmiarów, stanowią niekiedy ciekawe źródła o charakterze ikonograficznym przedstawiającym sylwetki uczestników walk (odznaka pamiątkowa „Cytadela”) czy używany sprzęt (pociąg pancerny „Pepetrójka”).

Łukasz Koniarek – dr nauk humanistycznych, absolwent Uniwersytetu Wrocławskiego; kierownik Działu Numizmatów i Pamiątek Historycznych Muzeum Książąt Lubomirskich – Oddziału Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, opiekun ossolińskiej kolekcji orderów, odznaczeń i odznak, autor szeregu wystaw historycznych prezentowanych w Ossolineum oraz publikacji z zakresu falerystyki, medalierstwa oraz dziejów „Panoramy Plastycznej Dawnego Lwowa” inż. Janusza Witwickiego; od 1994 r. członek Stowarzyszenia Miłośników Dawnej Broni i Barwy, obecnie prezes Oddziału Dolnośląskiego; do jego zainteresowań należy przede wszystkim historia mundurów wojskowych XVIII i XIX w.



26 lutego 2025

Michał Chlipała

Umundurowanie formacji policyjnych na ziemiach polskich w latach 1918–1922

Odzyskanie przez Polskę niepodległości w 1918 r. oznaczało także konieczność powołania własnych formacji czuwających nad przestrzeganiem prawa i porządkiem publicznym. Jednak w wyniszczonym działaniami wojennymi, skalonym z elementów dawnych imperiów zaborczych państwie droga do zunifikowanej formacji nie była prosta. W latach 1918–1922 na ziemiach polskich działało szereg formacji policyjnych, noszących najróżniejsze typy umundurowania - począwszy od wszelkiego typu sortów z demobilu po armiach Wielkiej Wojny, jak też projektowane specjalnie dla nich wzory. Niniejszy wykład będzie próbą usystematyzowania istniejącego wówczas chaosu mundurowego.

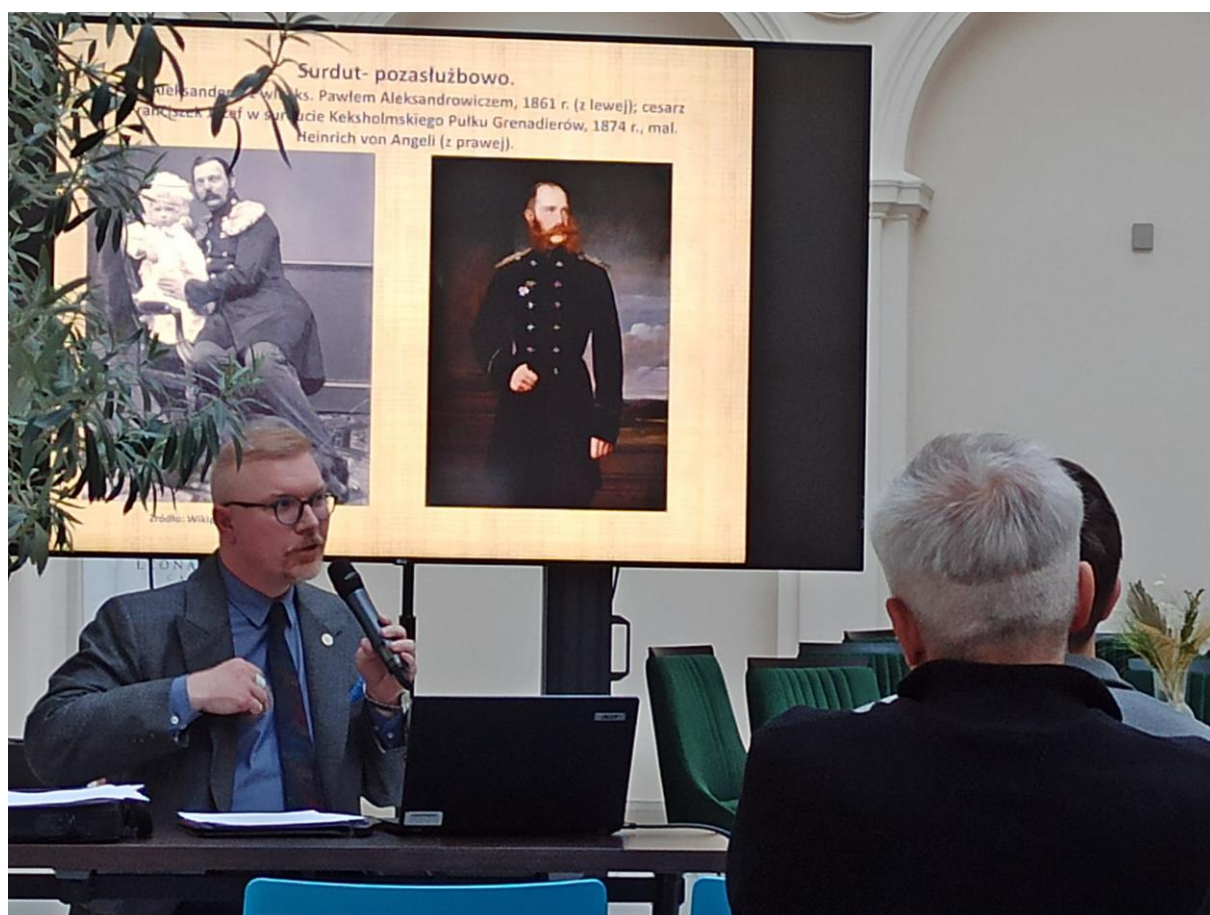
Michał Chlipała – prawnik, historyk. Pracownik Katedry Historii Medycyny UJ CM. Prezes Fundacji Pamięci Policji Państwowej II RP. Autor książek: „Wojskowość królestwa Armenii cylicyjskiej w czasach wypraw krzyżowych”, „Kompanie Rezerwy Policji Państwowej” (z Jackiem Walaszczykiem i Krzysztofem Musielakiem) oraz „Zarys dziejów najstarszej w Polsce katedry chirurgii” (z Ryszardem W. Gryglewskim, Januszem Legutką i Arturem Hartwiche) oraz szeregu artykułów naukowych poświęconych dziejom broni i barwy, a także historii medycyny. Od ponad dekady zajmuje się odtwarzaniem wojsk rosyjskich z czasów powstania styczniowego.

FOTORELACJE Z WYKŁADÓW ZA OKRES KWIECIEŃ–CZERWIEC 2024

25 kwietnia 2024

Michał Chlipała (UJ CM)

Armia rosyjska doby Powstania Styczniowego – organizacja, umundurowanie, uzbrojenie







23 maja 2024

Michał Dziewulski (MNK)

Tapiseria „Przegląd wojsk pod Zabłudowem” niedocenione źródło ikonograficzne z połowy wieku XVIII





27 czerwca 2024

Piotr Wilkosz (MNK)

Falerystyka Legionów Polskich ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie





